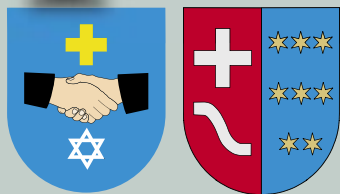


# przeгляд



## KOLBUSZOWSKI

*"...wolna prasa jest niezbędnym i najskuteczniejszym narzędziem obrony przed tyranią..."*

*Leszek Kołakowski*

**Nr 146 • wrzesień 2005 • cena 1,50 zł**

*W numerze m.in.:*

- ▶ Wizyta w Bretanii...
- ▶ Serwis informacyjny Rady Miejskiej
- ▶ Z prac Rady Powiatu
- ▶ Kto pomaga Szkole Muzycznej
- ▶ Wypożyczalnia sprzętu do rehabilitacji już działa
- ▶ Z kart dziejów Powiatu

## Przedszkola w Kolbuszowej w "nowej szacie"

Podczas tegorocznych wakacji zostały przeprowadzone remonty we wszystkich placówkach oświatowych Gminy Kolbuszowa.

W szkołach wymieniono okna, remontowano sanitariaty, a także przebudowywano dach, docieplano budynki i wykonano kolorową elewację. Nową szatę otrzymało m. in. Przedszkole nr 2 w Kolbuszowej i Przedszkole w Kolbuszowej Górnej.



*Przedszkole nr 2 przy ul. Obrońców Pokoju.*



*Przedszkole w Kolbuszowej Górnej po wakacyjnym remoncie.*

## Nadzieja dla Polski Kandydat na Senatora



**Mieczysław Maziarz**  
lekarz nefrolog, Radny Rady Powiatu

**Kandydat na Pośta**  
Lista nr 3, poz. nr 3



**Bogdan Romaniuk**  
Starosta Kolbuszowski

*Te osoby udowodniły, swoją uczciwość i operatywność. One nie sprzedadzą ani siebie, ani nas, ani naszego Kraju!*

**Liga Polskich Rodzin**

# Wystawa: Jak działała Kolbuszowska

# SOLIDARNOŚĆ



Wystawę można oglądać w Sali Pamiątkowej (Biblioteka Powiatowa, ul. Piłsudskiego) w Kolbuszowej.

## *Powrót do pięknej tradycji*

Przez całe wieki mieszkańcy okolic Kolbuszowej jeździli do ślubu przystrojonymi wozami, zaprzęgniętymi w najpiękniejsze konie. Tradycja trwała jeszcze do lat 70-tych XX wieku. Jak to miło było popatrzeć. Piękne konie, wyglancowane, udekorowane kolorowymi wstążkami i pomponikami hamąta no i wozy, z nałożonymi wasagami

– w których jechali Państwo Młodzi z družbami i starostami, oraz półkoszkami – w których jechała orkiestra (wiejska kapela) i wszyscy goście weselni. Z daleka słychać było i widać że jedzie wesele.

Z czasem, gdy samochodów zaczęło się pojawiać we wsiach coraz

*cd. na str. 19*





# BRETANIA – MAŁY ŚWIAT NA KRAŃCACH FRANCJI

Misternie rzeźbione wybrzeża, imponujące, ogromne tereny przetykane skałami, rytmicznie cofające się i powracające wody oceanu, przytulne miasteczka oraz celtyckie mity i legendy – wszystko to można ująć krótko: Bretania – jeden z 22 regionów Francji, pieczołowicie pielęgnowujący swoją odrębność.

Dzięki hojności władz Kolbuszowej i współpracy z zaprzyjaźnionym miasteczkiem Ploermel mieliśmy okazję zobaczyć wiele wspaniałych miejsc, zwiedzając ten piękny region. Wycieczka do Francji była dla nas nagrodą za zdobycie GRAND PRIX w Konkursie Wiedzy o Francji i Bretanii.

Wyjazd z Kolbuszowej odbył się w dniu 7 lipca 2005r. W ciągu niespełna dwóch tygodni zobaczyliśmy wiele czarujących miasteczek bretońskich, m. in. Malestroit, Aurey. Urzekła nas ich ciekawa, charakterystyczna zabudowa i atmosfera, jaką dało się odczuć, przebywając tam. Dużo zwiedzaliśmy. Będąc w lesie Brocelionde, przypatrując się Złotemu Drzewu, wchłanialiśmy klimat tajemniczych legend. Zahaczyliśmy również o Normandię. Byliśmy w miejscu lądowania wojsk alianckich i w Muzeum II Wojny Światowej, modliliśmy się nad grobami poległych wówczas żołnierzy. Zachwyciło nas dawne opactwo Benedyktynów na Wzgórzu Świętego Michała, czyli słynne Mont Saint Michel, które wcześniej znaleźliśmy jedynie z książek i atlasów. Niebywałym przeżyciem było zobaczenie tego cudu świata na własne oczy. Dzięki wspaniałej pogodzie mogliśmy posmakować słonych wód Oceanu Atlantyckiego i poleniuchować

na plaży. Wielu z nas stworzyło prawdziwe kolekcje muszelek. Jednak najlepiej wspominałyśmy chwile spędzone razem z przesympatycznymi, rodzinami francuskimi, u których mieszkaliśmy. Ta gościnność, życzliwość, uśmiech, którym nas zawsze obdarowywali, to wszystko sprawiło, że czuliśmy się niemal jak w rodzinnym domu.

Będąc we Francji, nie mogliśmy przegapić stolicy. W Paryżu zwiedziliśmy Katedrę Notre-Dame, widzieliśmy Centrum Pompidou, podziwialiśmy Monę Lisę w Luwrze- największym i zarazem najsłynniejszym muzeum świata, spacerowaliśmy po Placu Zgody i ulicach, oglądając również inne zabytki. Największą atrakcją okazało się wejście na Wieżę Eiffla. Jednak najbardziej zachwycił nas widok tego monumentu pięknie oświetlonego wieczorem, obserwowanego podczas rejsu po Sekwanie na Bata Manche.

Podsumowując ten wyjazd, chcemy złożyć serdecznie podziękowania na ręce Pana Burmistrza Zbigniewa Chmielowca i Rady



Miejskiej w Kolbuszowej, dzięki którym w ogóle możliwy był ten wyjazd oraz Pani Joannie Ziolo, która dokładała wszelkich starań w organizacji konkursu i realizacji podróży. Wycieczka ta była połączeniem przyjemnego z pożytecznym, ponieważ mile spędzając czas, popracowaliśmy nad językiem francuskim. Myślę, że mamy ogromne szczęście, że mogliśmy przeżyć taką interesującą przygodę i poznać nowe miejsca, nowych ludzi, nowy świat. Wspomnienia po tym wojażu zapewne pozostaną w naszej pamięci na zawsze.

Z wyrazami wdzięczności:

**Uczniowie Zespołu Szkół w Kupnie:  
C. Pleban, S. Chmielowiec,  
N. Biestek, A. Plis,  
P. Augustyn**



## Otwarcie Kortu Tenisowego

**17 sierpnia br. miało miejsce otwarcie kortu tenisowego przy ul. Krakowskiej w Kolbuszowej. Kort został wybudowany dzięki inicjatywie wspólnoty mieszkaniowej przy ul. Krakowskiej w Kolbuszowej oraz wsparciu władz miasta.**

Kort znajduje się przy placu zabaw obok bloków mieszkaniowych na ul. Krakowskiej i jest dostępny dla wszystkich mieszkańców Kolbuszowej. Uroczystego otwarcia dokonał Burmistrz Kolbuszowej Zbigniew Chmielowiec, a poświęcenia Proboszcz Parafii Św. Brata Alberta Ks. Jan Pępek. Po uroczystym otwarciu odbył się mecz pokazowy w wykonaniu czołowych zawodników Kolbuszowej – Grzegorza Cudo i Witolda Fryca oraz turniej juniorów do lat 18, który wygrał Rafał Guzior.

# Rozmowa z...

... Mieczysławem Maziarzem, zastępcą dyrektora Szpitala Powiatowego im. Jana Pawła II w Kolbuszowej, kandydatem do Senatu RP z Porozumienia Wyborczego LPR-PSL w okręgu rzeszowsko-tarnobrzeskim. Rozmawia Karol M. Turzyca.

## By ludzi było stać na leczenie we własnym kraju

*Panie doktorze, wiem z rozmów z Kolbuszowianami, że jest pan człowiekiem bardzo zapracowanym. Mimo to, postanowił pan kandydować.*

- Tak, bowiem jestem przeświadczony, że w parlamencie brakuje ludzi, którzy znają nasz naród i chcą coś dla niego zrobić. Myślę, że rozumiem Polaków, pracuję wśród nich już od 33 lat po 16 godzin dziennie. Wiem co ich boli. Dodatkowo, jestem także radnym, a to funkcja oparta na bieżącym kontakcie z wyborcami. A należę do tych, którzy jeśli coś obiecują – pracują nad tym, by to urzeczywistnić.

*To jednak chyba nie wszystko. Jest pan kandydatem porozumienia PSL-LPR. Dlaczego LPR, dlaczego PSL?*

- Polskie społeczeństwo odbywa właśnie wędrówkę pod prąd cywilizacyjnego rozwoju. Gdy założymy, że rozwój ten mierzymy dostępem do leczenia i dóbr kultury, powszechny brak pracy i związany z tym brak środków na utrzymanie powoduje, że coraz większej części polskiego społeczeństwa pozostały tanie leki za grosz zamiast normalnej opieki medycznej i telewizyjna komercyjna papka zamiast teatru czy muzeum.

*Coraz częściej słyszymy od ludzi – to nie moje państwo...*

- Właśnie, i trudno się temu dziwić, skoro nie chce ono wypełniać wobec własnego społeczeństwa cywilizacyjnych obowiązków. W moim przeświadczeniu, to prosta droga do eliminacji poczucia polskości.

Uważam, że wybił ostatni dzwonek. Jeszcze jest czas, by przeciwdziałać tym zjawiskom, i postanowiłem wziąć się za to osobiście. Dlatego, mimo licznych obowiązków, działałem w Lidze Polskich Rodzin i kandyduję w jej imieniu. Należę do pokolenia, które nie wstydzi się swoich narodowych, chrześcijańskich wartości i nie boi się o nich głośno mówić. A człowiek, zgodnie z nauką Kościoła, ma być podmiotem, nie przedmiotem rzeczywistości.

*A PSL?*

- Pracowałem 16 lat w wiejskim ośrodku zdrowia. Znam więc dobrze problemy wsi, problemy ludzi tam mieszkających. Mogę powiedzieć, że czuję się członkiem tych społeczności. To są środowiska, gdzie trzeba wypisywać tanie leki, bo na te droższe zabraknie pacjentom pieniędzy. Zwłaszcza dziś, opierając się na tanich lekach, muszę układać skuteczne leczenie. Praw tych ludzi trzeba bronić...

Widzę w programach obu ugrupowań wiele zbieżności. Choćby sprzeciw wobec absurdalnych planów, że wszystko w tym kraju ma zostać sprywatyzowane...

*Od lat uczą nas, że to co prywatne jest lepsze, lepiej zarządzane...*

- Propagowanie prywatyzacji jako leku na wszystko jest wprost antypolskim mitem. Dowód? Prywatyzacja szpitali to upadek 300 szpitali w naszym kraju. One po prostu nie mają żadnego prawa się utrzymać, niezależnie od jakości zarządzania.

Czy w Polsce mamy za dużo szpitali? W Hiszpanii jest ich dwa razy więcej. Jak i dwa razy więcej lekarzy...

*Z zewsząd słyszymy, że nasza służba zdrowia zbyt dużo kosztuje.*

- Zbyt dużo? Na podstawową opiekę przeznaczamy około 11 proc. środków Narodowego Funduszu Zdrowia, na usługi specjalistyczne tylko 7. To chyba poziom Bangladeszu. Nasze społeczeństwo wydaje na leki 14,8 mld zł. Państwo dopłaca z tego pięć, więc pacjenci pokrywają prawie 70 proc. W Europie pacjenci płać średnio 25 proc. W przypadku, gdy potrzebna jest nagła interwencja – pacjent tam nie płaci nic.

Zresztą, popatrzmy na to i z innej strony. Na naszym rynku leków zagraniczne specyfiki wypierają preparaty rodzimej produkcji. Te 14,8 mld zł w przeważającym procencie opuszcza więc Polskę...



*To efekt prywatyzacji rodzimego przemysłu farmaceutycznego.*

- Tak, ale nie tylko. Także m.in. lobbingu. Ulegamy w coraz większym stopniu interesom zagranicznych koncernów, za którym z kolei stoją rządy ich krajów macierzystych – one wypełniają swoje funkcje wobec rodzimego kapitału i narodowych interesów, czego, niestety, nie możemy powiedzieć o naszym rządzie.

*Ma pan, jak widzę, duże doświadczenie w rozwiązywaniu problemów finansowania podstawowej opieki zdrowotnej.*

- Od prawie ośmiu lat jestem zastępcą dyrektora kolbuszowskiego szpitala powiatowego. Proszę sobie wyobrazić, że w tym czasie zwiększyliśmy liczbę usług medycznych o 30 proc., a ilość środków wcale nam nie wzrosła. Dam przykład. Jestem nefrologiem, prowadzę dializoterapię. Przez sześć lat cena za procedurę wynosiła 400 złotych. Dzisiaj wszystko drożeje, a cenę obniża się do 370 zł.

*Fundusz nie ma pieniędzy. Co raz mniej ludzi pracuje, jest coraz mniej ze składek...*

- Ale ograniczanie środków na podstawowe leczenie to po prostu bierna eutanazja. Mam wrażenie, że państwo staje się wrogiem ludzi starszych i chorych. Z jednej strony, stara się podwyższyć wiek emerytalny, z drugiej - liczy na to, że ci ludzie potem zbyt długo nie pożyją.

Na Zachodzie przyjmuje się, że biedny człowiek umiera w siedem lat po przejściu na emeryturę. A w Polsce żyje on średnio siedemnaście. Proszę sobie wyobrazić, nie wykonujemy w Polsce „planu” zgonów.

???

- Podobno władze UE są zaniepokojone...

jone – przewidziano, że w Polsce umrze co najmniej pół miliona obywateli, a zmarło niecałe 400 tys. Dziennie, według statystyk, powinno więc umierać około 1.400 osób, a umiera około 1000. Polacy są, jak widać, twardym narodem, żyją i trzeba im wypłacać świadczenia, a systemy emerytalne pękają w szwach.

Sytuacja sięgnęła absurdu. Zamiast zapewnić emerytowi pogodną starość, możliwość cieszenia się wnukami, czeka się by jak najszybciej zmarł.

#### **Co zatem robic?**

- Należy wreszcie rzetelnie wyliczyć niezbędny koszt prawidłowego funkcjonowania podstawowej opieki zdrowotnej, szpitali powiatowych i wojewódzkich i te środki muszą być zagwarantowane. Minimum środków - by system działał prawidłowo. Mają to wszystkie kraje europejskie.

To obowiązek państwa, szczególnie w warunkach, gdy społeczeństwu żyje się trudno. Lekarze, pielęgniarki otrzymują dzisiaj wprost głodowe pensje.

#### **Tu wracamy znów do problemu składek.**

- Moim zdaniem, konieczny jest system finansowania budżetowo-ubezpieczeniowego. Pomoc budżetu państwa jest niezbędna. To prawda, że składki nie są wysokie, stąd i niedobór środków. Z drugiej strony, koszt wykonania procedur rośnie, nie mówiąc już o tych wysokospecjali-

stycznych, które są już z definicji bardzo drogie.

***Niektóre polityczne ugrupowania wprost marzą o tym, by z budżetu zniknęły takie pozycje...***

- Ale dbanie o obywateli to jeden z konstytucyjnych obowiązków państwa! By biednych ludzi nie było stać, by w ich własnym kraju mogli skorzystać z normalnego leczenia?

***Gdy cztery lata temu tworzono Narodowy Fundusz Zdrowia, zapowiadało, że będzie lepiej...***

- Tymczasem sytuacja w służbie zdrowia się systematycznie pogarsza i ten proces został przyspieszony po utworzeniu Narodowego Funduszu Zdrowia. Na ostatnim spotkaniu marszałka województwa Leszka Deptuły i szefa Podkarpackiego Oddziału NFZ Piotra Latawca z dyrektorami podkarpackich szpitali, na którym byli także niektórzy podkarpacki posłowie, wystosowaliśmy protest do ministra Balcickiego przeciw sześcioprocentowemu pomniejszeniu puli środków, przeznaczonych przez Fundusz dla Podkarpacia. Żądamy równego traktowania wszystkich ośrodków, nie zgadzamy się, by te województwa, które nie mają klinik, otrzymywały środki, które nie wystarczą na leczenie podstawowe, na prawidłowe funkcjonowanie zarówno powiatowych szpitali, jak i oddziałów specjalistycznych. Ciekawe, w jaki sposób w tej sytuacji uda się w przyszłym roku uruchomić Oddział Kardiochirurgii w Szpitalu Wojewódzkim nr 2 w Rzeszowie?

***Tak na koniec. Podobno pańscy pacjenci już się martwią, że jak wygra pan wybory, nie będzie pan miał czasu, by ich leczyć.***

- Czasu? W ciągu godziny muszę podjąć i 90 decyzji odnośnie leczenia moich pacjentów i te decyzje muszą być trafne - w końcu chodzi o ich zdrowie i życie. Czyli -gdy się jest fachowcem i gdy się ma słuszny cel - można podjąć dobrą decyzję i w niecałą minutę. Nie wierzę więc, że Senat nie może szybko i efektywnie pracować, a jego sesje trwają zwykle 1- 2 dni, 2 - 3 razy w miesiącu. Pozostaną więc nadal do dyspozycji swoich pacjentów.

## Fale wody... z góry

**Potężna nawałnica jaka przeszła nad Kolbuszową tuż po południu w dniu 23 sierpnia br., chociaż nie trwała długo bo niespełna pół godziny to jednak chwilami przypominała „Katrinę” z Nowego Orleanu.**

Potężna ulewa, wręcz fale wody lecące z góry, do tego silna wichura i pioruny wyrządziły wielkie szkody w mieście i na jego peryferiach. Przez pewien czas centrum miasta było zupełnie zablokowane wielką wodą płynącą ulicami i niekończącymi się korkami samochodów. Niektóre ulice zamieniły się w rzeki. Przerwa w dostawie energii elektrycznej spowodowała wyłączenie wszystkich komputerów i innych urządzeń powodując przerwy w pracy wielu firm.

Straż pożarna państwowa i ochotnicza, służby miejskie i powiatowe, nie mówiąc już o policji - pracowały na maksymalnych obrotach. Jak zawsze w takich przypadkach nieoceniona okazała się pomoc strażaków ochotników. Płynąca wszędzie woda pozalała setki piwnic i garaży w domach prywatnych, a także w obiektach użyteczności publicznej. Było więc co robić. Szczęściem w nieszczęściu było to, że nawałnica, albo jak niektórzy określają „oberwanie chmury” dotknęło, co ciekawe, tylko miasto Kolbuszowa oraz niektóre pobliskie wsie, oszczędzając zupełnie miejscowości i tereny gmin powiatu. Czyżby jakaś przestroga?

Na skutek gwałtownej burzy połączonej z ulewnymi opadami deszczu ucierpiały również obiekty będące we władaniu Powiatu, a to remontowany Szpital Powiatowy i budynek Zespołu Szkół Technicznych. W szpitalu zalane zostały sale nr 8 i 9, oraz sala kinezyterapii w budynku Zakładu Opiekuńczo - Leczniczego. Będzie trzeba więc od nowa malować ściany (ok. 210 m<sup>2</sup>) oraz reperować podłogi (ok. 160 m<sup>2</sup>) i wymienić ocieplenie stropodachu (ok. 80 m<sup>2</sup>). Szacowana wartość zniszczenia - 18 tys. zł. Zniszczona została też część nowego, wykonanego w br. pokrycia dachu z blachy dachówkopodobnej na budynkach ZOL i Przychodni Nr 1 (o łącznej pow. ok. 75 m<sup>2</sup>). Wartość zniszczenia około 11 tys. zł. Zniszczony został (spłukany) aktualnie wykonany tynk na budynku głównym Szpitala (ok. 120 m<sup>2</sup>). Wartość 10 tys. zł. W budynku Zespołu Szkół Technicznych woda zniszczyła parkiet wraz z warstwami ślepej podłogi. Zawilgocone zostały ściany i tynk, uszkodzony sprzęt sportowy, drabinki i inne wyposażenie sali gimnastycznej. Szacowana wartość szkód 105 tys. zł.

**Powołana w Starostwie komisja ds. oszacowania szkód spowodowanych przez gwałtowną burzę i ulewne opady określiła straty na łączną sumę - 144 000 zł.**

**Marcin Mazur**





*Szanowni Państwo!*

*Pragniemy poinformować, że będziemy ubiegać się o mandat  
Senatora i Posłów do Parlamentu  
w wyborach 25 września 2005 roku z listy Ligi Polskich Rodzin*



### **Mieczysław Maziarz - Kandydat do Senatu**

56 lat, absolwent Akademii Medycznej w Lublinie. W roku 1973 rozpoczął pracę zawodową w Szpitalu Powiatowym w Kolbuszowej na Oddziale Wewnętrznym. Od 1991 roku kierował Oddziałem tzw. Sztucznej Nerki w Kolbuszowej, a w 1993 roku został ordynatorem Oddziału Dializoterapii i Nefrologii. W latach 1995 – 2002 pełnił funkcję z-cy Dyrektora Szpitala Powiatowego w Kolbuszowej. Żonaty, troje dzieci.



### **Bogdan Romaniuk - Kandydat do Sejmu poz. na liście nr 3**

38 lat, absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (Wydział Teologiczny). Starosta Powiatu Kolbuszowskiego. Prezes Zarządu Powiatowego Ligi Polskich Rodzin w Kolbuszowej. Wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Ligi Polskich Rodzin w Rzeszowie. Jest żonaty.



### **Aleksandra Niezgoda - Kandydatka do Sejmu poz. na liście nr 14**

Lat 41, absolwentka Akademii Muzycznej w Krakowie. Aktywnie propaguje kulturę muzyczną w środowisku i regionie. Doświadczony samorządowiec. Od 14 lat pełni funkcje kierownicze. Obecnie dyrektorka Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Kolbuszowej. Mężatka, czworo dzieci.

*Swoją działalność polityczną traktujemy jako służbę Polsce i Narodowi Polskiemu.*

*Ufamy, że nasze zamierzenia programowe są zgodne z polską racją stanu oraz, że jest najlepszą metodą zapewnienia pomysłności dla naszej Ojczyzny. Udział w sprawowaniu władzy pragniemy oprzeć na tradycyjnym ładzie moralnym Narodu Polskiego z fundamentalną rolą chrześcijaństwa stanowiącego rdzeń naszej tożsamości, oraz na autorytecie i sile władzy, mądrze kontrolowanej i ograniczonej w swych funkcjach.*

#### **W swojej pracy parlamentarnej będziemy m.in.:**

- Wspierać wszystkie polskie rodziny. Opowiadamy się za zdecydowanymi działaniami, których celem będzie wspieranie rodzin wielodzietnych
- Dążyć do przywrócenia zasiłków i świadczeń przedemerytalnych oraz emerytur pomostowych
- Rozszerzać uprawnienia kobiet na urloпах macierzyńskich i wychowawczych oraz zwiększenia środków budżetowych na rzecz samotnych rodziców i rodzin wielodzietnych
- Przeciwni zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, jesteśmy za pozostawieniem obecnego poziomu wieku emerytalnego zarówno kobiet i mężczyzn.
- Podniesienie rangi Województwa Podkarpackiego w Polsce i Europie - z priorytetowym zadaniem budowy odcinka autostrady A4 w naszym regionie.
- Doprowadzenie do powstania Rzeszowskiego Obszaru Metropolitarnego,

litarnego, jako szansy rozwoju dla całego ponad 2-milionowego regionu.

- Utworzenie Parku Naukowo - Technologicznego w regionie, jako szansy rozwoju szkolnictwa wyższego i możliwości uzyskania kilku tysięcy nowych miejsc pracy.
- Wykorzystanie lokalnych źródeł odnawialnych - paliwa bioenergetyczne - jako szansy rozwoju nowych źródeł utrzymania mieszkańców wsi Województwa Podkarpackiego.
- Przeciwni wprowadzeniu podatku katastralnego, oraz liniowego.
- Za zwiększaniem i decentralizacją środków finansowych w służbie zdrowia oraz ich społeczną kontrolą.

*Z poważaniem*

*Mieczysław Maziarz  
Bogdan Romaniuk  
Aleksandra Niezgoda*

## BOGDAN ROMANIUK

Kolbuszowianin, urodzony w 1967 r., był uczniem Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Mielcu. Pierwszą pracę zawodową podjął zgodnie z kierunkiem studiów - Wydział Teologiczny Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie - jako nauczyciel religii w Szkołach Podstawowych w Lipnicy, Woli Rusinowskiej i Zielonce.

Przez szereg lat uprawiał czynnie sport. Jako piłkarz osiągał coraz to lepsze wyniki w Klubach: „Zryw” Dzikowiec, „Kolbuszowianka” Kolbuszowa, „Stal” Nowa Dęba, „Dynowia” Dynów, „Iglopol” Dębica, „Stal” Mielec”.

Po raz pierwszy uzyskał zaufanie wyborców w 1998 r., zostając radnym nowo utworzonego Powiatu Kolbuszowskiego. W czasie trwania kadencji dostrzeżone zostały Jego zdolności organizatorskie, co zaowocowało powołaniem na sekretarza Powiatu. W 2002 r., po kolejnych wyborach samorządowych, objął funkcję Starosty Kolbuszowskiego. Jest żonaty.

### Pod kierunkiem Starosty Powiat Kolbuszowski zrealizował zadania



Szpital Powiatowy im. Jana Pawła II w Kolbuszowej - modernizacja systemu grzewczego wraz z termomodernizacją, zakup sprzętu (ultrasonograf, karetki pogotowia, 3 aparatów do dializ); modernizacja i budowa dróg powiatowych - łącznie 40 km w latach 2002-2005; utworzenie Warsztatów Terapii Zajęciowej - 13 miejsc pracy; modernizacja obiektów oświatowych - LO w Kolbuszowej (wymiana dachu, okien, remont sanitariatów), Zespół Szkół Technicznych (wymiana dachu sali gimnastycznej); modernizacja ośrodków zdrowia w Niwiskach, Ostrowach Tuszowskich, Wilczej Woli, Widelce; utworzenie wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego (5 nowych miejsc pracy).

### PROGRAM WYBORCZY KANDYDATA NA POSŁA RP

- podniesienie rangi Województwa Podkarpackiego w Polsce i Europie - z priorytetowym zadaniem budowy odcinka autostrady A4 w naszym regionie,
- doprowadzenie do powstania Rzeszowskiego Obszaru Metropolitalnego, jako szansy rozwoju dla całego, ponad 2-milionowego regionu,
- dalszy rozwój „naszego okna na świat” - lotniska cywilnego Rzeszów-Jasionka,
- utworzenie Parku Naukowo-Technologicznego w regionie, jako szansy rozwoju szkolnictwa wyższego i możliwości uzyskania kilku tysięcy nowych miejsc pracy,
- objęcie Województwa Podkarpackiego programem ochrony zasobów wód powierzchniowych (nowe zbiorniki wodne - zabezpieczeniem przed powodzią i suszami),
- wykorzystanie lokalnych źródeł odnawialnych - paliwa bioenergetyczne - jako szansy rozwoju nowych źródeł utrzymania mieszkańców wsi Województwa Podkarpackiego,
- mając powyższe na uwadze dbał o kultywowanie wartości narodowych w oparciu o regionalną kulturę, historię i tradycje, szczególnie Lasowiaków i Rzeszowiaków.

### KANDYDAT NA POSŁA RP JEST PRZECIWNY

- wyprzedaży majątku narodowego i likwidacji polskiego złotego,
- legalizacji wszelkiej patologii życia społecznego (aborcja, eutanazja, związki homoseksualne),
- kształtowaniu prawa w Polsce sprzecznego ze społeczną nauką Kościoła Katolickiego.

## Piknik z Pigwą

**11 września br. na osiedli nr 3 w Kolbuszowej odbyła się impreza na zakończenie lata pn. PIKNIK Z PIGWĄ.**

Program imprezy był bardzo bogaty, była Wielka Parada Orkiestrowa, Cyrk Rewia Show dla dzieci, występ The JET-SONS, gwóździem programu był Kabaret Genowefy Pigwy, a na koniec Kapela Władysława Pogody i gala DJ-ów czyli dyskoteka. Impreza zorganizowana przez Komitet osiedla nr 3 i Miejski Dom Kultury cieszyła się bardzo dużą popularnością, wzięło w niej udział kilkaset mieszkańców nie tylko z osiedla nr 3.



K.W.

## „Skąd mamy na te wydatki – wszyscy płacimy podatki”

Podatki są tematem budzącym emocje i żywo dyskutowanym w społeczeństwie. Młodzież styka się z tym zagadnieniem jedynie pośrednio, a jej wiedza jest często powierzchowna. Ważne jest, aby „przyszli podatnicy” uzyskali podstawowe wiadomości o finansowych aspektach funkcjonowania państwa, a dzięki temu zrozumieli, jak ważne jest płacenie podatków. Kształtowanie świadomości podatkowej jest elementem promowania dobrowolnego wykonywania obowiązków podatkowych.

Ministerstwo Finansów, zainspirowane doświadczeniami szwedzkimi, opracowało program edukacyjny „Skąd mamy na te wydatki – wszyscy płacimy podatki”, skierowany do młodzieży ostatnich klas

szkół podstawowych – przyszłych podatników. W roku szkolnym 2004/2005 zajęcia zostały przeprowadzone w klasach piątych ok. 50 % szkół każdej gminy powiatu kolbuszowskiego. Natomiast w roku szkolnym 2005/2006 akcja jest kontynuowana w klasach szóstych w pozostałych szkołach.

Program ten wspomaga szkoły w edukacji dotyczącej szeroko rozumianej wiedzy o społeczeństwie i państwie. Akcja ma na celu pokazanie w jaki sposób kształtowały się podatki w wybranych okresach historycznych oraz jak duży wpływ miały na proces tworzenia i umacniania się struktur państwa. Pracownicy Urzędu Skarbowego w Kolbuszowej, Jan Kochanowicz i Andrzej Sudoł oraz Tamara Juszyńska i Danuta

Kobylska, prowadzący zajęcia w szkołach starali się opowiedzieć dzieciom o funkcji, jaką podatki pełnią obecnie, wskazując które z najważniejszych potrzeb społecznych zaspokajanych przez państwo (związanych z bezpieczeństwem, służbą zdrowia, edukacją czy transportem) finansowane są dzięki podatkom. Uświadamiali również młodzieży skutki unikania płacenia podatków. Zależności te wyraźnie wskazuje wykorzystywane podczas pracy z uczniami „drzewo podatkowe” – plakat opracowany w Ministerstwie Finansów.

W części zajęć uczestniczył Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kolbuszowej - Jan Świętek, w ocenie którego, zajęcia edukacyjne przeprowadzone w ramach kampanii „Skąd mamy na te wydatki – wszyscy płacimy podatki” przyniosą pozytywne efekty w przyszłości.

Osoby prowadzące zajęcia w szkołach przeszły przygotowanie merytoryczne, w oparciu o materiały przygotowane przez Wielkopolskie Centrum Informacji podatkowej w Lesznie.

Ministerstwo Finansów współpracowało przy realizacji w/w programu z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Sportu, które poinformowało o niej wszystkie kuratoria oświaty z prośbą o współpracę z administracją skarbową. Środki na realizację akcji pochodzą z budżetu resortu finansów.

Pozytywnie do powyższej akcji odnieśli się również dyrektorzy i nauczyciele szkół podstawowych z powiatu kolbuszowskiego, wg których przedstawiony w trakcie akcji program jest ciekawy i adresowany do właściwej grupy wiekowej uczniów.

Obecnie rozważany jest projekt przygotowania podobnej akcji skierowanej do uczniów szkół średnich.



Stoją od lewej: Andrzej Sudoł, Jan Kochanowicz, uczniowie kl. VI b SP Nr 1 w Kolbuszowej i Jan Świętek Naczelnik Urzędu Skarbowego.



# SERWIS INFORMACYJNY RADY MIEJSKIEJ w Kolbuszowej



## Z obrad Rady Miejskiej

5 sierpnia br. odbyła się XXXVIII Sesja IV kadencji Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

Porządek Sesji obejmował między innymi informacje o działalności Burmistrza między sesjami, o stanie placówek oświatowych przed rozpoczęciem roku szkolnego, sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2005 r. oraz podjęcie uchwały w sprawie: podjęcia zobowiązania w zakresie realizacji w roku 2006 zadania inwestycyjnego pod nazwą „Budowa Cmentarza Komunalnego w Kolbuszowej”, udzielenia poręczenia majątkowego Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego „Nil” w Kolbuszowej, zmian w budżecie MiG na 2005 rok. oraz wnioski Rady Miejskiej w Kolbuszowej w sprawie przyznania nagrody rocznej dla Dyrektorów MDK i Miejskiej i Powiatowej Biblioteki.

Na początku sesji Zbigniew Chmielowiec - Burmistrz Kolbuszowej przedstawił informacje o swej działalności między sesjami następnie na temat przygotowania placówek oświatowych do nowego roku szkolnego 2005/2006 w imieniu Komisji Oświaty głos zabrała P. Zenona Chodorowska przedstawiając spostrzeżenia i wnioski Komisji z przeprowadzonej kontroli we wszystkich szkołach

i przedszkolach na terenie Gminy Kolbuszowa w dniach 9 i 18 sierpnia br. Stwierdzono, że wszystkie szkoły i przedszkola są w sposób zadawalający przygotowane do nowego roku szkolnego. Podczas wakacji wykonano gruntowne remonty na obiektach oświatowych takie jak wymiana stolarki, wymiana pokrycia dachowego, termoizolacji ścian, przebudowa sanitariatów. W imieniu Komisji i wszystkich dyrektorów placówek oświatowych złożyła podziękowania Radzie Miejskiej oraz Burmistrzowi Kolbuszowej za zaangażowanie znacznych środków finansowych do przeprowadzenia prac remontowych w tych jednostkach. W kolejnym sprawozdaniu realizacji budżetu w I półroczu przedstawił Zbigniew Chmielowiec - Burmistrz Kolbuszowej. Powiedział, że przebiegała ona prawidłowo, a to za sprawą korzystnego wskaźnika dochodów, które zrealizowano w kwocie 18 994 082 zł, co stanowi 52,5% planu rocznego. Na właściwą realizację dochodów gminy najważniejszy wpływ miały dochody podatkowe oraz subwencje i dotacje. Nieco mniejsze do zaplanowanych były wpływy z podatku od nieruchomości. Wynikały one z uwarunkowa rynku oraz problemów firm produkujących materiały budowlane.

Placenia podatków zaprzestały też firmy zlikwidowane bądź w stanie likwidacji jak Budowlano-Produkcyjna Spółdzielnia Pracy czy Spółdzielnia Mleczarska. Rada przyjęła w głosowaniu jawnym jednogłośnie złożone sprawozdanie.

Następnie projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie podjęcia zobowiązania na realizację w roku 2006 zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Budowa drogi dojazdowej do cmentarza komunalnego w Kolbuszowej wraz z odwodnieniem i niezbędnym zabezpieczeniem urządzeń obcych przedstawił Burmistrz Kolbuszowej - Zbigniew Chmielowiec. Wyjaśnił, że środki finansowe na ten cel w kwocie 200 000 zł pochodzą z dochodów własnych gminy i że projekt uzyskał pozytywną opinię Komisji Finansów i Gospodarki Komunalnej. Rada jednogłośnie podjęła powyższą uchwałę.

W kolejnym punkcie porządku obrad Rada Miejska w Kolbuszowej jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia poręczenia majątkowego Stowarzyszeniu na rzecz Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego „Nil” w Kolbuszowej w kwocie 55 000 zł na okres do 2007 roku. Udzielenie poręczenia zabezpiecza prawidłowe wykorzystanie środków z realizowanego projektu pn. „Szkolenie podwyższające i dostosowujące kwalifikacje zawodowe z terenu powiatu”. Jako zabezpieczenie prawidłowego wykorzystania środków Stowarzyszenie wystawi weksel in blanco.

W interpelacjach i wolnych wnioskach Rada Miejska przychyliła się do akcji gazety Super Nowości zwróciła się do sędziów z apelem o zasądzenie maksymalnych kar dla sprawców wypadków drogowych spowodowanych po spożyciu alkoholu.

K.W.

## Wszystkie podmioty gospodarcze prowadzące handel napojami alkoholowymi łącznie z piwem na terenie miasta i gminy Kolbuszowa

Urząd Miejski w Kolbuszowej przypomina wszystkim przedsiębiorcom posiadającym zezwolenia na handel napojami alkoholowymi, łącznie z piwem o obowiązku dokonania wpłaty III raty opłaty alkoholowej za 2005r.

**Opłatę należy uiścić  
w nieprzekraczalnym terminie  
do 30 września 2005 r.**

Nie uiszczenie opłaty powoduje wygaśnięcie zezwolenia. Urząd Miejski po dokonaniu wpłaty wyda każdemu przedsiębiorcy odpowiednie zaświadczenie uprawniające do handlu alkoholem.

Przedsiębiorca, którego zezwolenie wygasło z powodu niezapłacenia III raty opłaty alkoholowej może wystąpić z wnioskiem o wydanie nowego zezwolenia po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

Wyjaśnienia dotyczące powyższych spraw można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej pokój nr 24, II piętro codziennie w godzinach pracy Urzędu, względnie telefonicznie pod nr 744 42 38 wew. 348, 22 71 333 UM Kolbuszowa.

## BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej,  
ul. Obrońców Pokoju 21  
WYWIESZONY ZOSTAŁ

zgodnie z art.35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami [jedn.tekst Dz.Uz 2004r.Nr.261 poz.2603] wykaz nieruchomości gruntowych położonych w Kolbuszowej „Kupnie”, Kolbuszowej Górnej przeznaczonych do zbycia w trybie przetargowym i bezprzetargowym. Burmistrz Kolbuszowej

Urząd Miejski w Kolbuszowej, 36-100 Kolbuszowa,  
ul. Obrońców Pokoju 21, tel.: (0-17) 22-71-333, 74-44-238

### ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

**węgla - 50 t  
koks - 8 t**

**na sezon grzewczy 2005/2006.**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie Zamawiającego pok. 19.

Termin składania ofert upływa dnia 19. 10. 2005 r. o godz. 8<sup>30</sup>.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 19. 10. 2005 r. o godz. 900 w siedzibie zamawiającego pok. nr 1.

# WEWNĄTRZWPÓLNOTOWA DOSTAWA TOWARÓW - INFORMACJA DOTYCZĄCA ZASAD DOKUMENTOWANIA

Ustawa z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535 z późn. zm.) wprowadziła definicje nowych czynności, które podlegają opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług. Jedną z takich czynności jest wewnątrzwspólnotowa dostawa towarów, której definicja została zawarta w art. 13 w/w ustawy. W uproszczeniu dostawa ta polega m. in. na wywozie towarów przez podatnika podatku VAT z terytorium Polski na terytorium innego państwa Unii Europejskiej. Powyższa czynność korzysta z preferencyjnej stawki opodatkowania podatkiem od towarów i usług, tj. stawki w wysokości 0%. Jednakże aby zastosować w/w stawkę podatkową muszą być spełnione określone warunki. Regulacje dotyczące dokumentowania wewnątrzwspólnotowej dostawy towarów zostały zawarte w art. 42 w/w ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług, zgodnie z którym wewnątrzwspólnotowa dostawa towarów podlega opodatkowaniu według stawki podatku 0 %, pod warunkiem że:

- 1) podatnik dokonał dostawy na rzecz nabywcy posiadającego właściwy i ważny numer identyfikacyjny dla transakcji wewnątrzwspólnotowych, nadany przez państwo członkowskie właściwe dla nabywcy, zawierający dwuliterowy kod stosowany dla podatku od wartości dodanej, i podał ten numer oraz swój numer NIP poprzedzony kodem PL (nadany przez właściwy organ podatkowy) na fakturze stwierdzającej dostawę towarów,
- 2) podatnik przed złożeniem deklaracji podatkowej za dany okres rozliczeniowy, posiada w swojej dokumentacji dowody, że towary będące przedmiotem wewnątrzwspólnotowej dostawy zostały wywiezione z terytorium kraju i dostarczone do nabywcy na terytorium państwa członkowskiego inne niż terytorium kraju.

Dowodami, o których mowa w punkcie drugim, są następujące dokumenty, jeżeli łącznie potwierdzają dostarczenie towarów będących przedmiotem wewnątrzwspólnotowej dostawy towarów do nabywcy znajdującego się na terytorium państwa członkowskiego innym niż terytorium kraju:

- 1) dokumenty przewozowe otrzymane od przewoźnika (spedytora) odpowiedzialnego za wywóz towarów z terytorium kraju, z których jednoznacznie wynika, że towary zostały dostarczone do

miejsca ich przeznaczenia na terytorium państwa członkowskiego inne niż terytorium kraju - w przypadku gdy przewóz towarów jest zlecany przewoźnikowi (spedytorowi),

- 2) kopia faktury dostawy,
- 3) specyfikacja poszczególnych sztuk ładunku.

W przypadku jednak wywozu towarów będących przedmiotem wewnątrzwspólnotowej dostawy towarów bezpośrednio przez podatnika dokonującego takiej dostawy lub przez jego nabywcę, przy użyciu własnego środka transportu podatnika lub nabywcy, podatnik oprócz kopii faktury dostawy oraz specyfikacji poszczególnych sztuk ładunku, powinien posiadać dokument zawierający co najmniej:

- 1) imię i nazwisko lub nazwę oraz adres siedziby lub miejsca zamieszkania podatnika dokonującego wewnątrzwspólnotowej dostawy towarów oraz nabywcy tych towarów,
- 2) adres, pod który są przewożone towary, w przypadku gdy jest inny niż adres siedziby lub miejsca zamieszkania nabywcy,
- 3) określenie towarów i ich ilości,
- 4) potwierdzenie przyjęcia towarów przez nabywcę do miejsca, o którym mowa w punkcie 1 lub 2, znajdującego się na terytorium państwa członkowskiego innym niż terytorium kraju,

rodzaj oraz numer rejestracyjny środka transportu, którym są wywożone towary, lub numer lotu - w przypadku gdy towary przewożone są środkami transportu lotniczego.

Może się również zdarzyć, że dokumenty, o których mowa powyżej nie potwierdzają jednoznacznie dostarczenia towarów do nabywcy znajdującego się na terytorium państwa członkowskiego innym niż terytorium kraju. W takim przypadku dowodami, że towary będące przedmiotem wewnątrzwspólnotowej dostawy zostały wywiezione z terytorium kraju i dostarczone do nabywcy na terytorium państwa członkowskiego inne niż terytorium kraju, mogą być również inne dokumenty wskazujące, że nastąpiła dostawa wewnątrzwspólnotowa, a w szczególności:

- 1) korespondencja handlowa z nabywcą, w tym jego zamówienie,
- 2) dokumenty dotyczące ubezpieczenia lub kosztów frachtu, dokument potwierdzający zapłatę za towar, z wyjątkiem przypadków, gdy dostawa ma

charakter nieodpłatny lub zobowiązanie jest realizowane w innej formie, w takim przypadku inny - dokument stwierdzający wygaśnięcie zobowiązania,

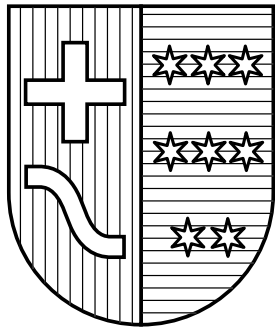
- 4) dokument potwierdzający przyjęcie przez nabywcę towaru na terytorium państwa członkowskiego innym niż terytorium kraju.

Na koniec należy zwrócić również uwagę na prawidłowe wypełnienie deklaracji VAT-7 w przypadku podatników podatku od towarów i usług, będących podatnikami czynnymi, zobowiązanymi do składania takich deklaracji. Jeżeli warunek mówiący o obowiązku posiadania przez podatnika w swojej dokumentacji dowodów świadczących o tym że towary będące przedmiotem wewnątrzwspólnotowej dostawy zostały wywiezione z terytorium kraju i dostarczone do nabywcy na terytorium państwa członkowskiego inne niż terytorium kraju, nie został spełniony przed złożeniem deklaracji podatkowej za dany okres, podatnik wykazuje tę dostawę w ewidencji sprzedaży VAT oraz deklaracji VAT-7, jako dostawę na terytorium kraju. Otrzymanie przez podatnika w/w dowodów w terminie późniejszym niż określony powyżej, upoważnia podatnika do dokonania korekty złożonej deklaracji podatkowej VAT-7 oraz informacji podsumowującej VAT -UE, w której wykazał dostawę towarów.

Urząd Skarbowy Kolbuszowa



„Drzewo podatkowe”



# przegląd

## POWIATOWY

STAROSTWO • RADA • POWIAT • STAROSTWO • RADA • POWIAT • STAROSTWO • RADA

### 150 lat Powiatu Kolbuszowskiego

**Przewodniczący Rady Powiatu oraz Starosta Kolbuszowski serdecznie zapraszają na uroczystości związane z obchodami 150-lat Powiatu Kolbuszowskiego 1855-2005.**

W dniu 28 września 2005r. (środa) uroczystą sesję rozpocznie Msza Święta w kościele pw. Wszystkich Świętych o godzinie 10:30.

W południe nastąpi poświęcenie i odsłonięcie tablicy pamiątkowej na ścianie budynku Starostwa Powiatowego (ul. 11-go Listopada 10) przy wejściu głównym. W programie Sesji jest referat okolicznościowy wygłoszony przez Macieja Skowrońskiego - historyka. Podczas Sesji wręczone będą okolicznościowe medale z okazji obchodów 150-lecia Powiatu Kolbuszowskiego, wykonane w Mennicy

Państwowej w Warszawie, zaś zaprojektowanie w rysunku i w odlewie gipsowym przez Andrzeja Nowakowskiego, artysty plastyka z Warszawy. Medale zostaną wręczone osobom za szczególne osiągnięcia i zaangażowanie w życie społeczne i kulturalne na rzecz Powiatu Kolbuszowskiego.

Tego dnia również będziemy świątkami premiery filmu o Powiecie Kolbuszowskim - zrealizowanym przez TVP 3 Oddział w Rzeszowie, promującego walory turystyczne i krajoznawcze oraz kulturowe Powiatu Kolbuszowskiego.

Całość oprawi wokalnie i muzycznie Chór i Orkiestra Dęta pod batutą Aleksandry Niezgody.

Wszystkich mieszkańców powiatu za-

praszamy na koncerty Narodowego Chóru z Romanowa na Ukrainie:

▷ 28 września o godzinie 18:00 w Kolbuszowej w Kościele pw. Św. Brata Alberta

▷ 29 września o godzinie 19:15 do Cmolasu (Ołtarz Polowy Sanktuarium Przemienienia Pańskiego)

▷ 30 września o godzinie 18:00 do Rzeszowa (scena pod Ratuszem). Koncert w Rzeszowie jest objęty honorowym patronatem przez Prezydenta Miasta Rzeszowa Tadeusza Ferenca. Będzie można wysłuchać pieśni i piosenek twórców muzyki ukraińskiej. Wstęp bezpłatny.

**K. Cesarz**

## "Ku czci ich pamięci"

**W dniu 9 września br. odbyła się uroczystość poświęcona pamięci wydarzeń sprzed lat. Tego dnia przypomniano datę 24 lipca 1944r. - akcję "Burzę" trwającą do 1 sierpnia. Przypomniano również walki o wyzwolenie Kolbuszowej od 31 lipca do 1 sierpnia 1944r.**

W swoim przemówieniu podczas uroczystości prezes Światowego Związku Żołnierzy AK wspominał o dacie 1 sierpnia i związanym z tą datą Powstaniem Warszawskim. Wspomniano również dzień 15 sierpnia, który obchodzony jest jako Dzień Wolska Polskiego, obchodzonego w rocznicę Bitwy Warszawskiej

z 1920 r. Nawiązano również do początku II wojny światowej czyli 1 września 1939 r. Nie zapomniano o 17 września, kiedy to Armia Czerwona wkroczyła na tereny Polski Wschodniej.

Uroczystości związane z wyżej wymienionymi datami i bohaterską walką żołnierzy oprawione były paradą orkiestry dętej, pocztami sztandarowymi szkół, instytucji, organizacji działających w Kolbuszowej. Organizatorzy obchodów, czyli Zespół Szkół Technicznych przygotował wystąpienie słowno - muzyczne młodzieży, które poruszyło i wprowadziło w nastrój lat wojennych odczytując wspomnienia i fragmenty pamiętników oraz listów uczestników tamtych dni i wydarzeń.

Z Zespołu Szkół Technicznych w uroczystym pochodzie na cmentarz kolbuszowski przemaszeraowała orkiestra, poczty sztandarowe, przedstawiciele samorządu Powiatu Kolbuszowskiego oraz Miasta i Gminy Kolbuszowa a także samorządowcy, księża, zaproszeni goście, młodzież szkolna i mieszkańcy Kolbuszowej.

W obecności kombatantów na cmentarzu kolbuszowskim odmówiono modlitwę za zmarłych i poległych za ojczyznę. W uroczystym i doniosłym nastroju złożono kwiaty na grobach i poległych za wolność "naszą" żołnierzy.

**Joanna Lachtara**



Władze Samorządu Powiatowego oraz Miasta i Gminy wraz z kombatantami podczas modlitwy za zmarłych i poległych w walkach podczas II wojny światowej, przed grobami żołnierzy na kolbuszowskim cmentarzu.  
Fot. Katarzyna Cesarz.



# Z prac Rady Powiatu

## SYTUACJA W SZKOŁACH

Jednym z pierwszych punktów obrad Rady Powiatu na sesji w dniu 24 sierpnia br. było zapoznanie się radnych z funkcjonowaniem szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez Powiat, oraz z sytuacją w oświacie przed nowym rokiem szkolnym. Z informacji pisemnych przygotowanych przez dyrektorów wynika, że wszystkie szkoły mają jakieś osiągnięcia w różnego rodzaju konkursach czy olimpiadach. Wszystkie szkoły też starały się w miarę możliwości finansowych i technicznych wykonać drobne remonty, zakupić nowe pomoce dydaktyczne i urządzenia. I tak np. w Liceum Ogólnokształcącym - jak poinformowała dyr. **Wanda Jasińska** - w minionym roku szkolnym dokonano modernizacji (wymiany) dachu na budynku dydaktycznym, oraz wymianę podłóg w dwóch klasopracowniach. Dokonano też renowacji parkietu na hali widowiskowo-sportowej, zbudowano 110 - cio metrową bieżnię. Od sponsorów udało się pozyskać pomoce naukowe o wartości 3 500 zł, dwa odtwarzacze DVD i dwie ławeczki gimnastyczne wartości około 1 000 zł. Ze środków własnych zakupiono nową kserokopiarę.

W celu poprawy bazy Zespołu Szkół Technicznych w minionym roku - według dyr. **Edwarda Mazura** wykonano remonty sal i podłóg, w dwóch salach ułożono płytki ceramiczne. Rozpoczęto remont kapitalny jednego sanitariatu - dzięki pracy uczniów tej szkoły realizujących szkolenie praktyczne w CKP. Ze środków MENiS pozyskano nową pracownię komputerową, oraz zestaw komputerów do Szkolnego Centrum Internetowego i Biblioteki Szkolnej. Realizacja nowej pracowni komputerowej rozpocznie się w nowym roku szkolnym. Także i w Centrum Kształcenia Praktycznego - o czym poinformował wicedyr. **Roman Rauch**, wykonano we własnym zakresie kilka prac remontowych. Oprócz tego zaadaptowano pomieszczenia dla Biblioteki Pedagogicznej o łącznej powierzchni ok. 200 m<sup>2</sup>. W Zespole Szkół Agrotechniczno - Ekonomicznych - według dyr. **Stanisława Olszówki** - udało się wymienić rury kanalizacyjne na zewnątrz budynku. Przed nowym rokiem szkolnym przeprowadzono skromne prace remontowe - w ramach posiadanych środków. Sekretariat szkoły wyposażono w niezbędną łąkę, zakupiono nową kserokopiarę.

Prace remontowe - budowlane które wykonano, to zdecydowanie za mało w stosunku do potrzeb. A potrzeba w każdej ze szkół dużych inwestycji za duże pieniądze. I o tym myśli obecnie Zarząd Powiatu przygotowując wniosek na modernizację, czyli na duże pieniądze z Uni Europejskiej, tzw. „funduszy norweskich”. Planowane są m.in. wymiany

dachów (z wyjątkiem LO), docieplanie ścian i wymiany okien we wszystkich budynkach szkół. Złożony jest również wniosek na wykonanie elewacji na budynku LO.

W trakcie dyskusji nad sytuacją szkół radni wyrazili wiele uwag, wniosków i próśb a nawet zastrzeżeń. Radny **Zbigniew Lenart** dopatrywał się braku w informacji na sesji oceny funkcjonowania poszczególnych placówek. Zauważył również że - jak wynika z jego obliczeń - tylko 50% absolwentów gimnazjów z powiatu kolbuszowskiego wybrało kolbuszowskie szkoły średnie. Również z jego analiz wynika że z roku na rok ilość młodzieży wybierającej LO w Kolbuszowej jest coraz mniejsza. Na koniec stwierdził m.in. że - *odnosi wrażenie iż Powiat nie ma strategii rozwoju szkół, to wszystko się kręci jeszcze siłą rozpędu*. Podczas krótkiej polemiki ze starostą Romaniukiem dodał m.in. iż w sytuacji jaka zaistniała naturalne jest iż rozważa możliwość powołania Komitetu na rzecz odrodzenia (czy ocalenia) Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej.

Zupełnie odmiennego zdania była radna **Stanisława Stec** - przewodnicząca Komisji Oświaty. - *Pamiętam, kiedy w pierwszym roku mieliśmy posiedzenie Komisji wyjazdowe do szkół i jeżeli teraz tam jadę i widzę te szkoły, rozmawiam z ludźmi, to naprawdę widać duży postęp. I jednak tymi kroczkami, może nie takimi jakby się chciało, ale jednak idziemy z tymi szkołami do przodu*. Radny **Władysław Mytych** podzielił obawy odnośnie trudności i zagrożeń jakie występują w prowadzeniu szkół przez Starostwo. Przyznał jednak że dyrektorzy wykonali bardzo duży zakres robót. Jego zdaniem za mało jest pomocy ze strony Starostwa zwłaszcza jeśli chodzi o ZST i CKP. Polemizując z radnym Mytychem radna **Władysława Rutczyńska** stwierdziła dosadnie iż jej zdaniem - *ZST to jest jedna wielka nora, którą należałoby buldożerem rozburzyć i zbudować coś nowego. I to nie jest kwestia tego Zarządu, tej Rady czy poprzedniego i tamtej Rady. Są to zaszczości dziesięcioleci. Taniej wyszłoby wybudowanie nowej szkoły. Remont kapitalny tej szkoły będzie droższy niż wybudowanie czegoś nowego... Nie przypuszczam żeby ta Rada i następna Rada z tej nory mogła coś pięknego zrobić*.

## ROBOTY NA DROGACH

W ramach sprawozdania z prac inwestycyjnych prowadzonych w tym roku w Powiecie starosta **Bogdan Romaniuk** przedstawił m.in. dziewięć robót inwestycyjnych na drogach powiatowych. Są to:

- Modernizacja drogi powiatowej **Widelfka - Głogów**. Długość odcinka 255 mb. Inwestycja zakończona, koszt robót 68 661 zł. Wykonawca PRD Mielec.

- Modernizacja drogi powiatowej **Kolbuszowa Górna - Kłapówka**. W tej chwili na ukończeniu jest dokumentacja. Inwestycja będzie jeszcze w tym roku zrealizowana.
- Modernizacja drogi powiatowej **Krzątka - Trzosowa Ścieżka**. Długość odcinka 1 270 mb. W tej chwili jest już po przetargu. Inwestycja będzie realizowana. Koszt robót 219 063 zł. Wykonawca PRD „drokam - Piaseczno”.
- Modernizacja drogi powiatowej **Bojanów - Wilcza Wola - Kopcie**. Długość odcinka 1 922 mb. Koszt robót 424 173 zł. Wykonawca PRD Mielec.
- Modernizacja drogi powiatowej **Brzostowa Góra - Krzątka**. Długość odcinka 2 123 mb. Koszt robót 387 447 z. Wykonawca "Droka - Piaseczno".
- Modernizacja drogi powiatowej **Raniżów - Poręby Wolskie**. Ogłoszony już został przetarg, trwa oczekiwanie na rozstrzygnięcie.
- Modernizacja drogi powiatowej Kosowy - **Trzęsówka - Cmolas (Koczubaj)**. Długość odcinka 1 041 mb. Inwestycja jest na ukończeniu. Koszt robót 200 982 zł. Wykonawca PRD Mielec.
- Przebudowa chodnika przy **ul. Wojska Polskiego w Kolbuszowej**. Długość odcinka 300 mb. Inwestycja zakończona. Koszt robót 54 845 zł. Wykonawca Rejonowa Spółka Wodna w Kolbuszowej.
- Budowa chodnika przy drodze powiatowej Majdan Królewski - Raniżów w **miejsowości Lipnica**. Długość odcinka 129 mb. Inwestycja zakończona. Środki na tą inwestycję pochodziły wyłącznie od gminy Dzikowiec.

## POWIAT ZNÓW POMÓGŁ SZKOLE MUZYCZNEJ

Pod koniec sesji, w punkcie „sprawy różne”, w imieniu Zarządu Powiatu sekretarz **Elżbieta Wróbel** przedstawiła wniosek Zarządu o umorzenie należności Państwowej Szkole Muzycznej w Kolbuszowej opiekującej na kwotę 11 406 zł. Są to należności z tytułu dostawy gazu, wody, ścieki i opłaty stałe od ogrzewania, za okres od grudnia 2004 do czerwca 2005. Aby Zarząd mógł umorzyć należność konieczne było zasięgnięcie opinii Rady Powiatu. W tym miejscu należy zaznaczyć iż w przeszłości Powiat, który nie jest organem prowadzącym dla tej szkoły wielokrotnie pomagał jej finansowo poprzez umorzenia kilkunasto lub kilkudziesięciu tysięcy złotych. W roku ubiegłym Powiat przekazał tej szkole, w formie darowizny olbrzymi budynek b. internatu ZSZ. Szczegółowych informacji o sytuacji Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Kolbuszowej udzieliła jej dyrektorka pani **Aleksandra Niezgoda**.

- Nie ukrywam, że nie przychodzi mi łatwo stawać przed państwem kolejny raz z prośbą o pomoc - zaczęła pani dyrektor. - Jest to już znany temat. PSM powołana do życia

w 1998 r. została utworzona na mocy dekretu Ministra Kultury i Sztuki. Nie było jednak możliwe finansowanie w 100 % przez Ministerstwo wszystkich wydatków szkoły. W związku z tym zostało zawarte porozumienie przez Ministerstwo Kultury i Sztuki w Warszawie z Urzędem Miasta i Gminy w Kolbuszowej, że w sprawach rzeczowych Miasto będzie łożyło środki na szkołę. Początkowo przez pierwsze dwa lata w jakimś stopniu porozumienie było realizowane. Potem nastąpiło załamanie i do dziś nie ma finansowania przez Miasto i Gminę Kolbuszowa. Prowadzone były rozmowy w tej sprawie, jednak nie przyniosły efektu. Środki jakie pozyskujemy to są tylko z darowizn, oraz z tego co młodzież „wyśpiewa” na koncertach. Zamykają się w kwocie średnio 4 tysięcy zł. Przy kosztach które wynoszą około 30 tysięcy nie jesteśmy zdolni tych opłat udźwignąć. Ostatnie rozmowy Szkoły Muzycznej z Urzędem Miasta i Gminy w sprawie zabezpieczenia środków były w marcu, następnie w maju. W lipcu zostało sporządzone pismo z prośbą o zabezpieczenie 30 tys. zł na pokrycie kosztów rzeczowych funkcjonowania szkoły. Po ponad miesięcznym okresie oczekiwania 18 sierpnia br. dostaliśmy odpowiedź odmowną. Urząd Miasta i Gminy powołuje się na dwie ustawy – o systemie oświaty i o finansach publicznych. Przytaczany jest zapis że RIO nie zezwala na pokrywanie kosztów które nie są zadaniem własnym Gminy. Ja to sprawdziłam i okazuje się że zostały ustalone pewne procedury zabezpieczenia tych środków przez Gminę, takie które są możliwe (...).

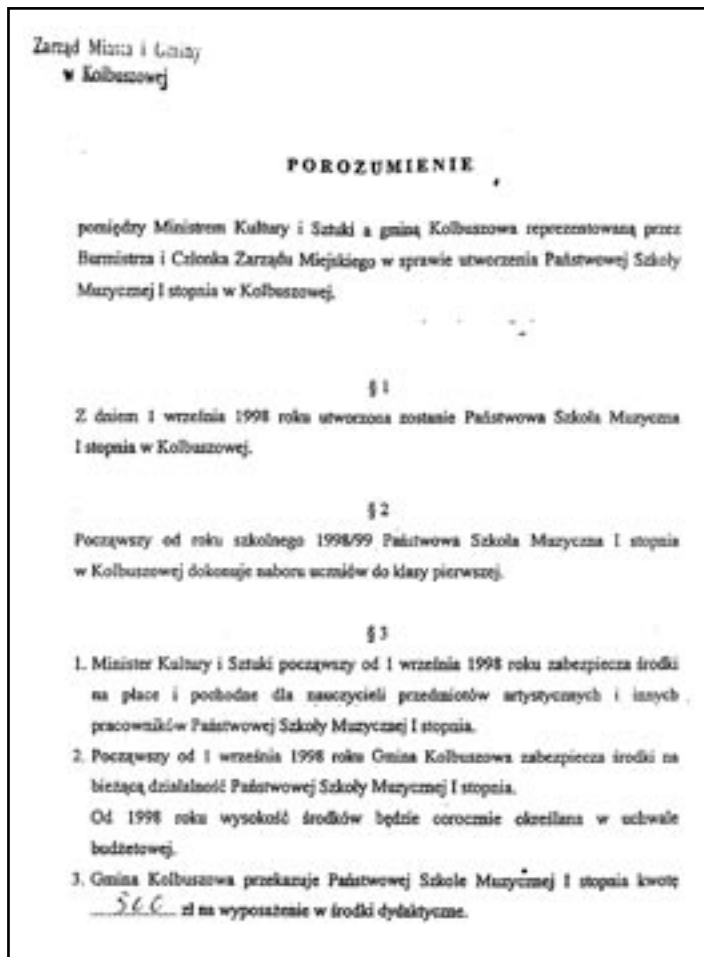
Sytuacja przedstawiona przez dyrektora Szkoły Muzycznej wywołała zaniepokojenie radnych.

*- My przekazaliśmy szkole budynek. Ministerstwo miało w całości finansować tą szkołę. Co teraz stało że jest inaczej, że brakuje pieniędzy na działalność tej szkoły. Jak będzie w przyszłości? Jeśli teraz byśmy umorzyli to czy co roku czeka-*

*ją nas takie problemy, czy to się zmieni – pytał radny Krzysztof Szadkowski.*

- Ciągłe na nas spoczywa to porozumienie podpisane w roku 1998 że na energię elektryczną, ciepłą, wodę, telefony, obsługę sekretariatu będzie łożyć Urząd Miasta i Gminy. Od tego minister nie ma jakby odstępstwa. Minister się wywiązuje. Daje na płace i na remont – w tym roku 600 tys. zł, a docelowo 2 800 000 zł. Ja ze swej strony korespondencję którą posiadam wraz z wykazem zobowiązań przekazałam już do Warszawy. Jeśli nie ma innej możliwości rozmowy prawnej z Urzędem Miasta i Gminy pozostaje tylko droga sądowa. To jest jedyne wyjście ku temu aby sytuacja umarzania nie powtarzała się w latach następnych – odpowiada dyrektor Niezgodowa.

Na pytanie przewodniczącego Rady **Józefa Kardysia** czy opinia Komisji Mienia i Finansów w sprawie umorzenia jest pozytywna, przewodniczący **Stefan Wrzasko** odparł z zadowoleniem – *opinia jest pozytywna. To jest nasz wkład Powiatu w tę szkołę. Jedenaście tysięcy to bardzo mało, a tak dużo zyskujemy, że Powiat nasz ma piękną Szkołę Muzyczną, gdzie młodzież*



*Porozumienie podpisane przez burmistrza Henryka Wilka i wiceburmistrza Zbigniewa Chmielowca nie pozostawia wątpliwości - kto powinien pomagać materialnie Szkole Muzycznej (patrz § 3, pkt.2).*

*ma możliwość edukacji. Podczas głosowania wszyscy radni byli za umorzeniem długu. Ciekawe czy również wszyscy radni Rady Miejskiej byłiby „za” gdyby, abstrahując, burmistrz zawniósł na przykład zakup saksofonów, fletów i innych instrumentów za kwotę 11 tys. złotych, tak bardzo potrzebnych tej szkole.*

**Benedykt Popek**

## Zbliża się jubileusz 60-lecia Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

# Kształcą nie tylko rolników

Szkoła powiatowa w Weryni przygotowuje się do obchodów 60-lecia swego istnienia połączonych ze zjazdem absolwentów i poświęceniem nowego sztandaru. Główne uroczystości przewidziane zostały na maj 2006 roku. Jubileusz to czas spotkań wielu pokoleń absolwentów. Uroczystości takie są okazją do promocji szkoły i powiatu.

W środowisku lokalnym ZSA-E do niedawna kojarzył się głównie jako szkoła rolnicza. Jest to niewątpliwie bardzo ważny i znaczący rozdział w jej historii. Przez 60 lat szkoła ulegała ciągłym zmianom i przeobra-

żeniami. Powstawały nowe, atrakcyjne dla uczniów kierunki kształcenia związanego z rolnictwem, dające ówczesnym absolwentom możliwość odnalezienia się na rynku pracy. Wykształciła wiele pokoleń młodzieży, stale modernizowała bazę szkoleniową. Zaangażowanie absolwentów w uroczyste obchody 50-lecia Zespołu w 1996 roku potwierdziły, że szkoła nadal odgrywa ważną rolę w ich życiu.

Od 2002 roku uległa zmianie nazwa szkoły z Zespołu Szkół Rolniczych na Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych. Zmianę nazwy poprzedziło utworzenie nowo-

czesnych kierunków kształcenia związanych z rolnictwem (tj. Liceum Agrobiznesu, Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego) oraz ekonomią (m.in. Liceum Profilowane o profilu ekonomiczno-administracyjnym, Technikum Ekonomiczne oraz Szkołę Policealną w zawodzie technik rachunkowości).

Bardzo istotnym jest propagowanie wśród młodzieży oraz w środowisku lokalnym działalności ekologicznej. Nasi uczniowie są laureatami prestiżowych konkursów ekologicznych. Podejmowane są również działania w kierunku promocji zdrowia wśród młodzieży. Uczniowie mają możliwość uczestniczenia w licznych kołach zainteresowań. Systematycznie uzupełniana jest baza w nowoczesne środki dydaktyczne. Szkoła nieustannie się rozwija wychodząc na przeciw oczekiwaniom uczniów.

**Bogusława Sobowska**

## TRZY PYTANIA DO...

### ... Aleksandry Niezgodowej, dyrektorki Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Kolbuszowej

**Nie brakuje wam chętnych do nauki grania?**

- Mamy sporo chętnych. Ubolewamy że nie wszystkich możemy przyjąć nawet jeśli zdali bo decyduje o tym ilość miejsc przyznana przez ministerstwo. Obecnie mamy 119 uczniów. To już jest duża szkoła. Jest dziesięć sekcji, dziesięć różnych instrumentów na których prowadzimy nauczanie, co jest naprawdę wielkim osiągnięciem. Są szkoły ze stażem 35 – 40 lat i mają na przykład sekcji pięć. Nasza szkoła ma dopiero 7 lat. Więc idziemy do przodu.

**Czy macie jeszcze jakieś inne, może większe osiągnięcia?**

- Tak. Mogę się pochwalić że w maju pisaliśmy test podsumowujący cały cykl nauczania w naszej szkole. Pisała klasa szósta, dziecięca czyli klasa dyplomowa. Był to drugi rocznik który wypuszczaliśmy. Pisaliśmy ten test wraz z 254 innymi szkołami. Łącznie w Polsce jest 255 szkół pierwszego stopnia. Na skalę Polski uzyskaliśmy 71 miejsce, a na skalę Podkarpacia na 12 szkół uzyskaliśmy 3 miejsce. Jesteśmy trzecią szkołą w województwie podkarpackim, która dostała taką punktację. To jest sukces. Dzieci z Kolbuszowej wypadły bardzo ładnie.

**Co się dzieje z obiektem byłego internatu przekazanym waszej szkole przez samorząd powiatowy. Jak dotychczas nie widać tu żadnych remontów.**

- Budynek który został przekazany w roku 2004 przez Powiat Państwowej Szkole Muzycznej jest własnością Skarbu Państwa. Zgodnie z obietnicą minister będzie łożył środki na jego remont. Te środki wpływają, jednak wszystko wymaga odpowiednich procedur. Budynek nie przystosowany



*Matuzsek z Trzęsówki pobiera jedną z pierwszych lekcji gry na fortepianie. Fot. B. Popek*



*Ten piękny i zarazem cenny fortepian zakupiony został dla Szkoły przez Ministra, nie przez Urząd Miasta i Gminy - wyjaśnia dyr. Niezgodowa.*

do celu któremu ma służyć, zaniechany, wymagał gruntownego przeprojektowania i terminów na wydanie odpowiednich pozwoleń. W tej chwili jesteśmy już po przetargu, mamy wyłonionego wykonawcę i jeszcze we wrześniu chcemy rozpocząć pierwszy etap prac remontowych. Na ten rok mamy do wydatkowania 600 tys. zł. W sumie koszt całej inwestycji ma wynieść 2 800 000 zł. Z uwagi na to że chcemy zachować ciągłość pracy szkoły w remontowanym budynku inwestycję musimy rozłożyć na okres trzech lat. Być może otwarcie zbiegnie się z jubileuszem 10 – lecia szkoły.

**No cóż. Powodzenia pani dyrektor!**

**Rozmawiał  
Benedykt Popek**

## Wypożyczalnia sprzętu do rehabilitacji już działa

**Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej informuje, że od lipca 2005 r. w ramach programu pn. „Program ograniczania skutków niepełnosprawności” realizuje projekt „Wypożyczalnia, konserwacja, serwis sprzętu rehabilitacyjnego i urządzeń pomocniczych”.**

Celem programu jest szybka aktywizacja zawodowa i społeczna osób, które utraciły sprawność organizmu, oraz przyspieszenie procesu ich adaptacji poprzez wspieranie przedsięwzięć zmierzających do ograniczania skutków niepełnosprawności.

Efektom realizacji projektu jest nieodpłatne udostępnianie, w formie umowy użyczenia osobom niepełnosprawnym z powiatu kolbu-

szowskiego urządzeń pomocniczych i sprzętu rehabilitacyjnego z Powiatowej Wypożyczalni Sprzętu Rehabilitacyjnego. Beneficjentami pomocy są osoby niepełnosprawne, które:

- Utraciły sprawność organizmu, są w okresie diagnozowania możliwości oraz potrzeb i jeszcze nie posiadają orzeczenia o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności,

- Posiadające orzeczenie o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności, których konieczność korzystania ze sprzętu rehabilitacyjnego potwierdził lekarz prowadzący.

Wypożyczalnia udostępnia nieodpłatnie beneficjentom pomocy urzędu pomocnicze i sprzętu rehabilitacyjnego, w zależności od rodzaju niepełnosprawności, dla których samodzielności i funkcjonalności, oraz rehabilitacji są

one niezbędne, w tym wózków inwalidzkich lub innych podmiotów ortopedycznych w okresie poprzedzającym zaopatrzenie przyznawane na podstawie odrębnych przepisów.

Wykaz posiadanego sprzętu rehabilitacyjnego i urządzeń pomocniczych, zasady udostępniania, regulamin działalności Powiatowej Wypożyczalni Sprzętu Rehabilitacyjnego, wzór wniosku, projekt umowy użyczenia, wzór deklaracji wekslowej, są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej: [www.powiat.kolbuszowa.pl](http://www.powiat.kolbuszowa.pl) Wszelkich informacji udzielają pracownicy Wypożyczalni pod numerem telefonu 017 22 75 856, w godzinach pracy Starostwa.

**Zwracamy się z prośbą aby w kontaktach z osobami niepełnosprawnymi przekazywali Państwo informację o funkcjonowaniu w Powiecie Kolbuszowskim wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego i urządzeń pomocniczych.**

**Pracownicy Wypożyczalni**



Wszystkie Ogrody były piękne i zasłużyły na nagrody...

# Ogrody Działkowe 2005

W tym roku z inicjatywy Starostwa Powiatowego w porozumieniu z działkowiczami z Pracowniczych Ogrodów Działkowych w Kolbuszowej, został zorganizowany II Powiatowy Konkurs „Ogrody Działkowe 2005”. Tak jak w ubiegłym roku brały udział wszystkie kolbuszowskie ogrody działkowe: „Prefabet”, „Grusza” oraz „Tulipan” (mieszczące się przy ulicy Wolskiej) i „1000 – Le-

cia” (położony między ulicą Zieloną a ulicą Kilińskiego).

Komisja Konkursowa po wnikliwej analizie wszystkich punktów regulaminu i po konfrontacji na ogrodach działkowych jedno-myślnie wytypowała następujące miejsca:

**I miejsce - Pracowniczy Ogród Działkowy "PREFABET"**

**II miejsce - Pracowniczy Ogród**

**Działkowy "GRUSZA"**

**II miejsce**

**-Pracowniczy Ogród Działkowy "TULIPAN"**

**III miejsce - Pracowniczy Ogród Działkowy "1000-LECIA"**

Oficjalne rozstrzygnięcie II edycji Powiatowego Konkursu „Ogrody Działkowe 2005” wraz z rozda-



Fragment działki POD „Prefabet” - laureata konkursu.



*Pan Ignacy Wiącek prezes POD „Prefabet” otrzymuje dyplom za zajęcie I miejsca w II Powiatowym Konkursie Ogrody Działkowe 2005 od p. Grzegorza Ziemiańskiego kierownika Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Przyrody w Starostwie*

niem nagród i pamiątkowych dyplomów nastąpiło w dn. 27 sierpnia br. podczas „Rodzinnego Pikniku” z okazji 25 – lecia powstania POD „Prefabet”. Nagrody ufundowane przez Starostwo, z rąk pana Grzegorza Ziemiańskiego i pani Katarzyny Cesarz odebrali prezesi poszczególnych ogrodów.

**Anna Jarosz**

## Miłość do tworzenia

**Tytuł ten odnosi się do mojej osoby. Odkąd powstała „Coolturka” czuję, że marzenia o dziennikarstwie spełniły się. Stało się to 13 stycznia 2004 roku, kiedy to zostałam Redaktorem Naczelnym tego czasopisma. Ta ciężka praca wprowadza w moje życie coś nowego co trudno jest zrozumieć, jest ona zarazem radością, jaki i szczęściem. Dla mnie jest częścią mojego życia.**

Działalność „Coolturki” rozwija się. Otóż 7 czerwca 2005 roku odbyło się uroczyste wręczenie certyfikatów za współtworzenie przy redagowaniu tegoż czasopisma. Ta nagroda jest dla młodych dziennikarzy wyróżnieniem, które będzie im potrzebne w dalszej drodze życiowej. Jest to dyplom, który będzie świadczył o Was, tam gdzie kształcić się będziecie w przyszłości, idąc w kierunku dziennikarskim. Więc nie marnujcie czasu i angażujcie się aktywnie w tworzenie „Coolturki”.

Nasza redakcja zaczyna pracę od zbierania artykułów, które są poprawiane, następnie składana jest gazeta, a później korekty i drukowanie. Jeśli chcecie wiedzieć więcej zdecydujecie się na wizytę w naszej redakcji. Zastanawiacie się co

daje pisanie? Redagując gazetę możemy nauczyć się pisać poprawnie teksty, zapamiętujemy ortografię. Możemy też zaskoczyć nauczyciela czarując go pięknym stylem naszego wypracowania. Myślę, że powinni docenić to, że są osoby które nie tylko się uczą, ale też piszą do tak poważnego pisma, jak „Coolturka”. Pomyślcie nad tym!

Jeśli masz zainteresowania dziennikarskie i poetyckie i chcesz pisać do „Coolturki” wysyłaj artykuły na adres [coolturka@op.pl](mailto:coolturka@op.pl), albo dostarcz je do Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej,

III piętro, pokój numer 414. Chętnych prosimy o współpracę. Możesz też zajrzeć na stronę internetową [www.kolbuszowa.pl](http://www.kolbuszowa.pl) lub spotkać się z nami na spotkaniu redakcyjnym, które odbywają się w drugim tygodniu każdego miesiąca.

Zastanówcie się, bo ja wiem, że warto szlifować swój warsztat twórczy. „Coolturka” jest czasopismem stworzonym dla Was, abyście ukazywali swoje talenty i zdolności.

**Joanna Staniszevska**



*Asia Staniszevska ze świeżo wydaną, przywiezioną prosto z drukarni „Coolturką”.*

# Medal 150 lecia Powiatu

**Na zlecenie Starostwa Powiatowego Mennica Państwowa w Warszawie wybiła medal upamiętniający jubileusz 150 lat Powiatu Kolbuszowskiego.**

Awers medalu przedstawia popiersie **Zdzisława hr. Tyszkiewicza** – właściciela dóbr Kolbuszowa, człowieka wybitnego, bardzo zasłużonego dla kraju i dla powiatu kolbuszowskiego, Prezesa (przewodniczącego) pierwszej Rady Powiatowej w Kolbuszowej. To między innymi dzięki niemu w 1867 r. powstał nasz powiat. Nad popiersiem znajduje się napis „ZDZISŁAW hrabia TYSZKIEWICZ 1838 – 1894”. Rewers medalu przedstawia gmach obecnego Starostwa Powiatowego, u dołu tarczę z herbem Powiatu. U góry napis „150 LAT POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO 1855 – 2005”. Ten

naprawdę piękny medal ma średnicę 70 mm i jest obustronnie oksydowany, czyli koloru patynowanego srebra. Zaprojektowany został przez artystę rzeźbiarza **Andrzeja Nowakowskiego** z Warszawy, tego który wcześniej projektował medal pamiątkowy dla miasta Kolbuszowej i w ubiegłym roku dla wsi Weryni.

Według informacji uzyskanych od sekretarza Powiatu pani **Elżbiety Wróbel** (która 7 września br. przywiozła go z Warszawy) medal wybitny został w ilości 100 sztuk. – *Na pewno część z nich będzie wręczona na uroczystej sesji w dniu 28 września, wieńczącej obchody 150 lecia Powiatu. Otrzymają go osoby wybitnie zasłużone dla powiatu kolbuszowskiego, w wielu dziedzinach, a także przewodniczący Rad Powiatu i członkowie Zarządu Powiatu ubiegłej i obecnej kadencji* – powiedziała pani sekretarz nie chcąc ujawnić nazwisk.



Żeby się dowiedzieć jakie osobistości go otrzymają i za jakie zasługi musimy zatem jakiś czas cierpliwie poczekać.

**Benedykt Popek**

## STAROSTA KOLBUSZOWSKI OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

**na oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntową położoną w Kolbuszowej.**

- Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej i ewidencji gruntów.

Nieruchomość jest objęta księgą wieczystą nr 3188, oznaczona w operacie ewidencji gruntów jako działka nr 1507/18 o powierzchni 0.0514 ha.

- Opis nieruchomości.

Nieruchomość stanowi własność Skarbu Państwa, położona przy ulicy T. Kościuszki obok

Urzędu Skarbowego, teren płaski, kształt działki regularny, działka ma ustaloną służebność przejazdu przez działkę nr 1507/19.

- Przeznaczenie w MPO.

Z uwagi na brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego została wydana decyzja o warunkach zabudowy określająca zasady zagospodarowania terenu.

- Cena wywoławcza nieruchomości oddawanej w użytkowanie wieczyste na 99 lat wynosi

12 387.00 zł. słownie : dwanaście tysięcy trzysta osiemdziesiąt siedem złotych + VAT.

Stawka procentowa pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego wynosi 20% ceny nieruchomości.

Wysokość stawek procentowych opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego wynosi 3% wartości gruntu.

- Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kwocie 1 239 zł. słownie : jeden tysiąc dwieście trzydzieści dziewięć złotych należy wpłacić najdalej w dniu 22.10.2005 r. w kasie Starostwa

Powiatowego w Kolbuszowej przy ulicy 11-go Listopada 10, lub na konto nr 59 1020 4405 0000 2502 0009 1306 Bank PKO, BP S.A. Oddział Rzeszów.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej oddania w użytkowanie wieczyste.

- Przetarg odbędzie się w dniu 25 października 2005 roku (wtorek) o godzinie 11.00 w pokoju nr 220 I piętro Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej przy ulicy 11-go Listopada 10.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu.

- Szczegółowych informacji udziela się w Wydziale Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki

Nieruchomościami pokój nr 211, I piętro, telefon nr 2275855.



## OGŁOSZENIE

Powiat Kolbuszowski ogłasza dodatkowy nabór wniosków o przyznanie stypendium finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Budżetu Państwa w ramach Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego priorytet 2 działanie 2.2 „Wyrównanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne” dla studentów w roku akademickim 2005/2006.

Wnioski będą przyjmowane od 1 września 2005 r. do 30 września 2005 r. w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej pok. 305 w godz. 9.00 –14.00.

Uprawnieni do ubiegania się o otrzymanie stypendium są studenci studiów dziennych, zaocznych, wieczorowych oraz eksternistycznych na państwowych i niepaństwowych uczelniach wyższych, spełniający następujące warunki:

- mają stałe zameldowanie na terenie powiatu kolbuszowskiego
- kwota dochodów na 1 członka rodziny liczonego za rok 2004 nie przekracza 250zł lub 300 zł netto, jeśli osoba ubiegająca się o stypendium legitymuje się orzeczeniem o niepełnosprawności
- ubiegający się o stypendium student urodził się po 1979 roku.

Druki wniosków dostępne są pod w/w adresem, gdzie również można zapoznać się ze szczegółowym regulaminem przyznawania stypendiów.

Do wniosku należy dołączyć:

- zaświadczenie z uczelni
- zaświadczenie o stałym zameldowaniu
- zaświadczenie o dochodach z Urzędu Skarbowego za rok 2004
- zaświadczenie o dochodach z gospodarstwa rolnego z UG za rok 2004
- inne dokumenty potwierdzające osiągnięte dochody w roku 2004.

## Z kart dziejów powiatu kolbuszowskiego (1855 - 2005)

### POWIAT KOLBUSZOWSKI W OKRESIE OKUPACJI NIEMIECKIEJ 1939 - 1944

Ewakuacja 4 września 1939 r. Starostwa Powiatowego, podporządkowanych urzędów, Sądu Grodzkiego i policji do Lwowa i Zaleszczyk, zarekwirowanymi autobusami Kolbuszowskiej Spółki Komunikacji Samochodowej, oraz bitwa pod Kolbuszową, stoczona 9 września – rozpoczęły prawie pięcioletni okres okupacji niemieckiej.

Przez pierwsze tygodnie okupowanymi obszarami zarządzała administracja wojskowa. Aż do 26 października 1939 r. kiedy to gubernator Hans Frank proklamował utworzenie Generalnego Gubernatorstwa (GG) na okupowanych obszarach polskich. Rozporządzenia o odbudowie administracji cywilnej na tych obszarach, wprowadzały podział GG na cztery okręgi, tzw. dystrykty i powiaty, obszarowo większe niż dotąd. W wyniku tego podziału przedwojenny powiat kolbuszowski znalazł się w dystrykcie krakowskim i stał się częścią starostwa powiatowego w Rzeszowie (Kreishauptmannschaft Rzeszow mit Landkommissariat Kolbuszowa). Starostwo rzeszowskie zajmowało obszar 2.143 km kwadratowe, liczyło 259 614 mieszkańców, w tym Landkommissariat Kolbuszowa: 873 km kwadratowe i 65 781 mieszkańców. Przez cały okres okupacji starostą (Kreishauptmanem), był Strumbanfürer SS Heine Ehaus, który początkowo sam administrował dawnym powiatem kolbuszowskim. Dopiero w roku 1941 powołał na stanowisko kolbuszowskiego Landkomisarza volksdeutscha Walentego Twardonia – wyjątkowego polakożercę. Do zadań starosty powiatowego oprócz zorganizowania aparatu administracyjnego, zaopatrzenia w żywność i zabezpieczenia plonów, należało zapewnienie bezpieczeństwa i porządku na podległym mu terenie.

Niemcy utrzymali przedwojenny podział na gminy. Urzędy te miały organizacyjną, materialną i ewidencyjną bazę funkcjonowania oraz doświadczonych pracowników. Dzięki czemu mogły możliwie sprawnie wykonywać na swoim terenie polecenia okupacyjnego starosty lub Landkomisarza, nakładać odpowiednie kontyngenty i inne obciążenia, jak również dopilnować ich realizację. Stanowiska wójtów i sołtysów obsadzono głównie Polakami. Wójt gminy mianowany był przez starostę i tylko jemu podlegał, gdyż organy samorządowe w gminach i powiatach zostały zlikwidowane. W miastach utrzymano stanowisko burmistrza, podobnie jak sołtysa w gromadzie. Oni również podlegali staroście powiatowemu.

Do administrowania majątkiem gminnym na podstawie zarządzenia gubernatora GG z dnia 27 czerwca 1940 r. został utworzony przy każdym starostwie związek gmin, jako publiczna korporacja terytorialna. Granice związku pokrywały się z granicami starostwa.

Cywilne władze administracyjne utrzymywały bardzo ścisłą współpracę z policją niemiecką. W GG dzieliła się ona na dwie formacje: policję bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei) i policję porządkową (Ordnungspolizei). Ta ostatnia dzieliła się na żandarmerię i policję ochrony (Schutzpolizei). Rzeszowskiemu plutonowi żandarmerii Gendermerie – Zug podlegał posterunek żandarmerii (Gendermerie – Posten) w Kolbuszowej, który w sierpniu 1943 r. przeniesiono do Sokołowa. W Landkomissariacie kolbuszowskim istniało jeszcze 7 posterunków polskiej policji granatowej (w Kolbuszowej i Sokołowie, oraz w Cmolasie, Dzikowcu, Majdanie, Ranizowie i Wilczej Woli), zatrudniające 33 policjantów podporządkowanych żandarmerii niemieckiej.

Żandarmeria nie tylko nadzorowała policję granatową i ochraniała Niemców, ale dokonywała także aresztowań, zarówno za przestępstwa kryminalne jak i polityczne. Zatrzymanych osadzano w areszcie policji kryminalnej (Kryminalpolizeposten d. Aussendienststelle Rzeszow), którego filia w Kolbuszowej mieściła się w budynku obecnego żłobka przy ul. Kolejowej. Budynek był otoczony wysokim murem. Przez areszt przeszło około 2 tys. Polaków – mężczyzn i kobiet; początkowo osadzano w nim więźniów kryminalnych, następnie także politycznych. Stąd wywożono ich do więzienia w Rzeszowie.

Szczególnym tworem terytorialnym we wschodniej części dystryktu krakowskiego (w Widłach Wisły i Sanu), były poligony Wehrmachtu i SS, usytuowane w ten sposób, że ich granice zbiegały się na terenie przedwojennego powiatu kolbuszowskiego i zajmowały niemal 2/3 jego obszaru. Były one wyłączone spod administracji cywilnej i zarządzane przez komendantury: Heeresgutsbezirk Truppenübungsplatz Süd z siedzibą w Dębie, SS Gutsbezirk Truppenübungsplatz Heidelager z siedzibą w Pustkowie, oraz Truppenübungsplatz der Luftwaffe Górno.

Urządzenie poligonów łączyło się z wysiedleniem zamieszkałej tam ludności i niszczeniem większości zabudowań. Tak było m.in. w Niwiskach, gdzie w kwietniu 1941

r. po wysiedleniu ponad 1.200 mieszkańców, zniszczono zupełnie 80 proc. zabudowy, a pozostałe 20 proc. zabrano na budowę osiedli robotniczych w Woli Ocieckiej i Woli Domatkowskiej. Wysiedleniem zajmowały się komendantury poszczególnych poligonów, przy wsparciu formacji Waffen SS, żandarmerii niemieckiej i policji granatowej, oraz pomocy ze strony kolbuszowskiego Landkomissariatu, który każdorazowo z sołtysami wsi ustalał dokładną datę i godzinę akcji, a także zapewniał podwozy dla wysiedlanych ludzi. W trakcie wysiedlania wobec opornych stosowano terror, niszczone w domach piece, drzwi, okna.

W okresie od maja 1940 do połowy 1943 r. wysiedlono z powiatu kolbuszowskiego ponad 23 tys. mieszkańców (8.000 zagród) z 36 wsi. Zostały one podzielone na dwie strefy. Do pierwszej zaliczono wsie położone najbliżej poligonu, których ludność miała być wyrzucona z domów i przepędzona poza ich granice, a zabudowania zniszczone. Do drugiej należały natomiast wsie położone peryferyjnie, z których ludność wysiedlano w późniejszych terminach i nie zniszczono zabudowań. Tu Niemcy zezwalali na pozostanie na miejscu tym rodzinom, z których przynajmniej jedna osoba pracowała dla poligonu. Na wywłaszczanych gruntach chłopskich w strefie drugiej, zakładano duże niemieckie gospodarstwa rolne, tzw. Ligenschafty, stanowiące gospodarcze zaplecze dla poligonów. Np. w Hucie Przedborskiej, Nowej Wsi, Niwiskach. Pracowali na nich pod przymusem mieszkańcy wysiedlanych wsi, a zarządzali nimi baorzy z formacji Waffen SS. W Ranizowie, na zapleczu poligonu w Górnie, utworzono rozległy majątek rolny (Gutsverwaltung Ranischau), z filiami w Dzikowcu, Lipnicy i Woli Ranizowskiej.

Autorami projektu wysiedlania, a następnie kolonizacji powiatów leżących między Wisłą, Sanem i Wisłoką (Kolbuszowa, Mielec, Nisko, Tarnobrzeg), byli wysocy dygnitarze w rządzie GG Carl Kuchenbacker i SS – Brigadefürer Helmut Korner – przywódca chłopów niemieckich na okupowanych ziemiach polskich. Złożony przez nich w maju 1941 r. na ręce gubernatora Hansa Franka projekt, łączył się ściśle z planem przebudowania systemu rolnego w GG. Na miejscu wysiedlonych wsi polskich miały powstawać wielkie majątki niemieckie.

Okres okupacji niemieckiej był szczególnie tragiczny dla wsi Kolbuszowej. Była terenem eksterminacji nie tylko biologicznej, ale przede wszystkim gospodarczej. Ona też poniosła największe straty.

Maciej Skowroński



**przegląd**  
POWIATOWY

Redaktor odpowiedzialny: Benedykt Popek.  
Kontakt - Sekretariat Starostwa, ul. 11 Listopada 10,  
tel. 017/22 75 857, lub 0 693 859 961.



# „...a karawana jedzie dalej”

## Wody nie brakuje!

### Spór między gminami

#### nie ma wpływu na jakość i cenę wody.

Z bliżej niepotwierdzonych powodów pewna gazeta w regionalnym dodatku pozwoliła sobie na bulwersującą manipulację wobec odbiorców wody z „Ujęcia” w Cmolasie. Ponieważ przedstawione informacje były nierzetelne, jako Zarządzający Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kolbuszowej, zmuszony jestem zareagować i uspokoić zainteresowanych. Poruszone zagadnienia to brak wody w niektórych miejscowościach gm. Cmolas i gm. Dzikowiec oraz propozycja wójta E. Galka dot. kompromisu w sprawie podzielenia się majątkiem ZPW z gm. Cmolas po 50%. Ponieważ oba te problemy próbuje się wiązać, przypomnę historię sporu.

W założeniach lat 70-tych Ujęcie Wody (obecnie Zakład Produkcji Wody - ZPW) miało dostarczać wodę dla miasta Kolbuszowa, któremu groziło wstrzymanie rozwoju właśnie z powodu braku wody. Udokumentowane zasoby wody okazały się wystarczające również dla obszarów wiejskich. Dlatego istniejące ujęcia (studnie) w Mechowcu i Cmolasie zostały wyłączone, a ich zadanie – i słusznie – przejęło nowe „Ujęcie”. Decydowały o tym zarówno względy ekonomiczne, organizacyjne oraz tak oczywiste jak jakość i ilość zasobów. Dlatego Skarb Państwa pokrył pełne koszty inwestycji tzw. „wiejskiej” (8wsi). Tym samym zagwarantował pulę wody dla tych wsi odpowiednią do udziału w koszcie inwestycji, czyli 30% pierwotnych zasobów wody. Koszt całej inwestycji był bowiem trzykrotnie większy, a środki finansowe były uzyskane od kilkunastu kolbuszowskich zakładów pracy, Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej (30%), a także poprzez zbiórkę wśród ludności Kolbuszowej. Dlatego próby przejęcia przez gminę Cmolas majątku Ujęcia, władze i mieszkańcy gminy Kolbuszowa traktowały zawsze jako zamach na ich dobro i zagrożenie bytu miasta i gminy.

Fakt, że ponad 70% produkowanej wody trafia do mieszkańców gminy Kolbuszowa (20% do Cmolasu), dodatkowo potwierdzał prawo Kolbuszowej do kontroli ZPW jako części Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej (PGKiM) w Kolbuszowej. Ten sam fakt prowokował władze gminy Cmolas do prób przejęcia tego majątku. Będąc naturalnym monopolistą mogłaby ona narzucać cenę, a gmina Kolbuszowa musiałaby ją akceptować. Ostatnie wyroki wskazują, że o ile grunt należy do gm. Cmolas, to majątek ZPW do PGKiM, czyli gm. Kolbuszowa. To tłumaczy 14 lat sporu. Na szczęście w żaden

niekorzystny sposób nie odbiło się to na cenie i dostawie wody do odbiorców.

W latach 90-tych, w perspektywie przejęcia majątku przez gminę Cmolas, ZPW został pozbawiony środków na remonty i inwestycje. Zakład podupadał, a Przedsiębiorstwo przynosiło straty. Dopiero rozpoczęcie w 1997r. likwidacji PGKiM zmieniło sytuację. Po dwóch trudnych latach, wydzielone i samodzielne „Ujęcie” przyniosło pierwszy zysk. Przeprowadzona restrukturyzacja i program naprawy pozwoliły przez kolejne 4 lata utrzymać cenę wody w tej samej wysokości tj. 1,40zł/m<sup>3</sup> (przy inflacji ponad 30%) Mimo to wygospodarowano środki na remonty i modernizację zakładu (bez dotacji gmin). Produkowana o bardzo dobrej jakości woda, w wymaganej ilości i ciśnieniu(!) była i jest bez zakłóceń dostarczana gminnym zakładom rozprawdzającym wodę.

Ten ewenement, że przedsiębiorstwo będąc w stanie „Likwidacji” tak rozkwita nie wykorzystując jednocześnie pozycji monopolisty, został doceniony. W 2004r. Przedsiębiorstwo otrzymało Certyfikat Jakości Zarządzania, statuetkę „Dobrej Firmy” oraz Dyplom Wojewody Podkarpackiego za udział w konkursie o Podkarpacką Nagrodę Gospodarczą. Czy może zatem dziwić, że każda gmina chciałaby „mieć” taki zakład?

W br. minęło 20 lat jego funkcjonowania. Zaopatruje on w wodę pitną 3 gminy powiatu kolbuszowskiego. Wydobyta i uzdatniona woda jest włączana do odrębnych wodociągów, które są obsługiwane przez 3 niezależne gminne zakłady dystrybucji wody. To one odpowiadają za dostarczenie wody odbiorcom, a nie ZPW. Wodociągi te nie wykorzystują przyznanych ilości wody (rezerwa 50%).

Dlatego problemy z brakiem wody są rzeczywiście bulwersujące, odbiorcy wody w Jagodniku płacą przecież m.in za pewność dostawy wody.

Problem jest zadziwiający, bo woda dostarczana przez ZPW do wodociągu w Cmolasie posiada ciśnienie niemal maksymalne dopuszczone przepisami (pięciokrotnie wyższe niż wymagane w gospodarstwach domowych!).

Cóż więc dzieje się z tą wodą i ciśnieniem w niektórych miejscowościach?

Odpowiedzią są być może przywołane w artykule przerdzewiałe rurociągi, czyli brak właściwej konserwacji (straty 30 – 40%) oraz brak modernizacji i rozbudowy wodociągów wiejskich. Wyjaśnienie pozostawiam tym, których obowiązkiem jest rozwiązanie tego problemu.

Jednak wobec wywołanych pytań informuję:

1. Bez względu na trwający spór gwarantujemy dostawę wody o dobrej jakości i żądanej ilości (możemy podwoić produkcję).

Na jednakość dla wszystkich gmin, stabilną cenę nie ma wpływu trwający proces prawny. Koszty produkcji są kontrolowane przez Organ Założycielski (Burmistrz Kolbuszowej), którego urząd uzyskał tytuł „Najtańszego Urzędu w Polsce” (w swojej kategorii). Ten tytuł nie był przyznany przypadkiem, a przecież większość wody trafia do gminy Kolbuszowa.

2. Gmina Cmolas corocznie otrzymuje od ZPW około 60 tys. zł z tytułu podatku od nieruchomości. Zakład znajduje się przecież na terenie gminy Cmolas. Jest to poważne obciążenie ceny wody, ale takie jest lokalne prawo. To władze gminy Cmolas decydują, na co te środki wykorzystują. Mogą np. obniżyć cenę wody o 40gr/m<sup>3</sup>, przeznaczyć na inwestycje lub zwolnić ZPW z tego podatku. Nie powinny więc twierdzić, że gm. Cmolas nie korzysta z tytułu lokalizacji Ujęcia na jej terenie.
3. Ostatnie, jednoznacznie korzystne dla gminy Kolbuszowa wyroki NSA, zbliżają prawny spór do końca. Nie przeszkadza on gminom w ewentualnym zawarciu porozumienia, które jednak nie zastąpi procesów komunalizacji i uwłaszczenia. Jeżeli gmina Kolbuszowa np. oddałaby 50% majątku obecnego PGKiM gminie Cmolas, być może uzyskałaby również dużo w zamian. Nie znając szczegółów rozmów, mieszkańcy powinni konsekwentnie wierzyć wybranym radnym, że wyłącznie dobro gminy przyświeca takiemu porozumieniu. Są to zapewne trudne negocjacje, więc nie należy niczego przedwcześnie przesądzać.
4. Rachunek symulacyjny wskazuje, że obecna forma funkcjonowania zakładu jest najtańsza. Potwierdziło się przypuszczenie, że samodzielność tego zakładu okaże się źródłem sukcesu. Podczas, gdy cena wody hurtowej produkowanej przez ZPW była przez 4 lata stała, współpracujące zakłady gminne podniosły swoje koszty nawet do 300% (3-krotnie!) Jednak likwidacja wkrótce dobiegnie końca. Pojawiające się propozycje łączenia, prywatyzacji itp. muszą być poprzedzone poważną analizą nie tylko ekonomiczną. Raczej nie uda się uniknąć pewnych nowych kosztów np. Zarządu, Rady Nadzorczej itp., można je jednak zminimalizować np. rozbudową wodociągów i zwiększeniem sprzedaży.

Podsumowując:

Obecnie nie ma żadnych zagrożeń dla odbiorców wody. Parafrazując W. Młynarskiego: Zakład Produkcji Wody „robi swoje” wypełniając nałożone zadanie tj. dostarcza wodę w żądanej ilości i o bardzo dobrej jakości. Mogą to zmienić tylko nadzwyczajne sytuacje, w tym wywołane ludzką nieodpowiedzialnością.

**Z. Pietras**  
Likwidator PGKiM

# Listy do redakcji...

Marian Piórek  
Werynia 449  
36-100 Kolbuszowa

Werynia, 1 września 2005 r.

**Sz. Pan**

**Adam Jarosz**  
**Redaktor Naczelny**  
**„Przegląd Kolbuszowski”**

Korzystając z prawa prasowego chciałem się odnieść do artykułu autorstwa Haliny Dudzińskiej pt. „Dawni właściciele Kolbuszowej Jerzy Maria hr. Tyszkiewicz 1892 – 1945” zamieszczonego w Waszej gazecie „Przegląd Kolbuszowski” nr 145, sierpień 2005 r., s. 18.

Na początku bardzo zdziwiłem się, że większość zamieszczonego tekstu o mnie znalazła się w tak zaszczytnym tytule „Dawni właściciele Kolbuszowej...”. Muszę się przyznać życzliwie, że urodziłem się w 1942 r. w dniu 11 kwietnia w Dzikowcu i żadne związki pokrewieństwa nie łączą mnie z Jerzym hr. Tyszkiewiczem, ani z innymi Tyszkiewiczami. Czytelnicy tej gazety mogli tak odebrać.

Zadziwiająco jest dla mnie to, że w opublikowanych przeze mnie artykułach wspomnianych o Tyszkiewiczach nic złego nie napisałem, ani też tej rodziny nie oczerniałem, jak to - wspomniana autorka napisała. W moich artykułach o znaczeniu historycznym powołuje się zawsze na źródła umieszczone w przypisach albo w zestawieniu bibliograficznym. Staram się zawsze pisać je obiektywnie i oczywiście poparte prawdą historyczną uzyskaną ze źródeł. Niech Pani H. Dudzińska nie beletryzuje swoich artykułów i napisze rozprawę na ten temat, opartą o najnowszą metodologię historii i jej nauki pomocnicze.

Dziwię się bardzo, że jej artykuły umieszczone w Waszej gazecie nie są sprawdzane zarówno pod względem merytorycznym, jak i językowym. Przypominają mi często gazety z pogranicza brukowca i zaprzeczają umieszczonemu na pierwszej stronie motto „... wolna prasa jest niezbędnym i najskuteczniejszym narzędziem obrony przed tyranią” autorstwa cenionego filozofa naszych czasów Leszka Kotakowskiego. Proponuję Wam przestanie każdego Waszego numeru tej gazety, do jego osobistej oceny.

Czy można uznać za tyranie? Jeżeli wspomniana autorka nie przestrzega następujących zasad:

- 1/ złamała zasadę etyki dziennikarskiej (Karta Dziennikarza), gdyż autorka nie przeprowadziła rozmowy ze mną i bez mojej zgody (osoba fizyczna) ujawniła moje nazwisko;
- 2/ oskarża mnie, jako autora licznych – zdaniem jej – artykułów o rodzie Tyszkiewiczów bez naukowego uzasadnienia (niech napisze, ale artykuł polemiczny – naukowy);
- 3/ naruszyła zasadę tolerancji światopoglądowej i równości społecznej, o czym głosi Konstytucja RP (z r. 1997);
- 4/ w sposób pośredni oskarżyła mnie o spowodowanie śmierci Jerzego hr. Tyszkiewicza w łagrach sowieckich;
- 5/ czyżby stan chłopski był gorszy od stanu mieszczańskiego i szlacheckiego, a przecież żyjemy w społeczeństwie „z tej samej gliny”;
- 6/ ośmieszyła mnie i moją rodzinę publicznie tym, że wykształcenie i zawód nauczycielski zdobyłem dzięki tylko komunistycznej Polsce;

W tej sytuacji zmieniłem moją ocenę wobec Pani Haliny Dudzińskiej – nauczycielki Liceum Ogólnokształcącego z dawnych lat pobytu, jako uczeń tej szkoły. Nie była moją nauczycielką historii i chwala losowi za to! Uczył mnie Karol Grodecki i chwala mu za to! Nie opierał się na podręczniku do klasy ósmej LO autorstwa sowieckiego historyka Jefimowa i nie represjonował uczniów tylko za to, że nie nauczyli się na pamięć ustępu z tego podręcznika historii – chwala mu za to! Zostałem nauczycielem historii i historykiem – regionalistą po jego myśli i innych cenionych nauczycieli z tego okresu – chwala im za to!

Szanowny Panie Redaktorze!

Czy Wasza gazeta za nic nie odpowiada i może naruszać prawa obywatelskie? Czy tak należy rozumieć wolność słowa głoszonego przez Waszą gazetę? W jakim my kraju żyjemy!

Myszę, że nie stoi nic na przeszkodzie opublikowanie tego artykułu w całości.

Łączę wyrazy szacunku! Wasz czytelnik!

Marian Piórek

## Powrót do pięknej tradycji

cd. ze str. 2

więcej konie i wozy stawały się coraz mniej modne. Wasagi i półkoszki nie używane zniszczały. Zaszczętem dla Młodej Pary było jechać do ślubu najnowocześniejszym samochodem osobowym, a dla gości wynajętym autobusem. Tak było w latach 80-tych, 90-tych i jest do tej pory, ale... Ostatnio coś zaczyna się zmieniać. W chwili obecnej, gdy samochody stoją już na każdym podwórku i przez mieszkańców wsi są powszechnie używane Państwo Młodzi samochodem, nawet najpiękniejszym, już nikomu nie zaimponują. Konie, których na każdej wsi pozostało tyle że można ich policzyć na palcach, zaczynają wracać do łask.

W ostatnim czasie, a dokładnie w dniu 27 sierpnia br. mieszkańcy wsi Mazury w gminie Ranizów mieli okazję zobaczyć po raz pierwszy po wielu, wielu latach, wesele idące do kościoła piechotą, prowadzone przez orkiestrę, za którą jechała Młoda Para na pięknie przystrojonej bryczce, ciągnionej przez dwa dorodne konie, równie pięknie przystrojone. Pani **Małgorzata Białas** z Mazurów – kochająca się we wszystkim co piękne i oryginalne, oraz jej narzeczonny (obecnie już małżonek) **Emmanuel Allal** z Francji – zachwycony wszystkim co polskie i piękne, postanowili jak najbardziej uatrakcyjnić sobie ten najpiękniejszy dzień w życiu. Dlatego też nie chcieli słyszeć o żadnych samochodach i autobusach. Tym bardziej, że pogoda sprzyjała. Na drodze do kościoła nie zabrakło tradycyjnej bramy z przebiezańcami młócającymi cepami żyto i od razu przesiewającymi go w młynku. Później na stołach nie zabrakło również tradycyjnej mazurskiej kuchni, a na podłodze, oczywiście ze polek i oberków.

Rodzina Emmanuela była zaskoczona i zachwycona tym co zobaczyła w Polsce, szczególnie bogatą kulturą i tradycją. Na tym weselu umiano ją pokazać.

**Benedykt Popek**

Wszystkim, którzy uczestniczyli  
w ostatnim pożegnaniu  
naszego ukochanego  
męża, ojca, teścia i dziadzia  
śp.

**Władysława**  
**MAZURA**

serdeczne podziękowania  
składa

Rodzina

# Dawni właściciele Kolbuszowej

## Jerzy Maria hr. Tyszkiewicz 1892 - 1945

Ciekawą historię posiada folwark Tyszkiewiczów na tak zwanej „Kłodniczówe”. Nazwa Kłodniczówa pochodzi od nazwy jego dzierżawcy z przełomu XVIII i XIX wieku Marcina Kłodnickiego.

Zabudowania folwarczne i jego pola leżały z prawej strony ulicy sędziszowskiej. Folwark miał drewniany dwór i oficynę. Dwór ten stoi do dziś i jest wielkim zabytkiem. W XIX wieku władze austriackie ulokowały na Kłodniczówe szwadron huzarów węgierskich.

Za czasów huzarów koszary te nazwano kasarniami. Do wybuchu I wojny światowej w 1914 roku Kłodniczówa stanowiła główną część miasta tętniącą życiem.

Po I wojnie światowej Kłodniczówa wróciła do Jerzego Marii hr. Tyszkiewicza. Do 1936 roku w tym budynku znajdował się Zarząd Dóbr i Zarząd Lasów. Istniał on do jesieni 1944 roku. Na

tych terenach utworzono w Polsce Ludowej m.in. Fabrykę Obuwia "Kolbut".

Zarządcą Lasów Jerzego Marii hr. Tyszkiewicza został na początku II RP inżynier – leśnik Stanisław Węglowski i mieszkał w zabudowaniach Kłodniczówa. Jerzy Maria Tyszkiewicz razem z rodziną przyjeżdżał do kościoła w Kolbuszowej na godzinę dziewiątą. Hrabstwo mieli niewielką ławkę z prawej strony prezbiterium. Hrabina należała do Akcji Katolickiej.

Co roku w Weryni w posiadłościach Jerzego Marii hr. Tyszkiewicza odbywały się dożynki. W tym część posiadłości J.M Tyszkiewicza była ośrodkiem życia kulturalnego i towarzyskiego Kolbuszowian.

cdn.

H.Dudzińska

## Z dziejów szkoły i wsi Kolbuszowa Górna

Godnym synem wsi Kolbuszowa Górna i wychowankiem kierownika szkoły Michała Borodzica był Stanisław Stapor, rolnik, żołnierz, patriota i działacz społeczny. Stanisław Stapor syn Jana i Wiktorii z Wrońskich. Urodził się pod koniec XIX wieku i dorastał w trudnych czasach pomagając ojcu w gospodarstwie. Wieś Kolbuszowa Górna w tym czasie była bardzo uboga. Domy wiejskie z czasów dzieciństwa Stanisława Stapora były małe, pod słomianymi dachami.

Pierwszą izbę stanowiła kuchnia z glinianą podłogą. W niej był duży murowany z cegły piec i palenisko pod kapą, gdzie gotowaną strawę na dynarce czyli żelaznym trójnogu ustawionym ponad ogniem. W głębi pieca było miejsce dla spania i wygrzewania się dla dzieci i starszych domowników. Pod piecem była gruba, piwnica z zimowym zapasem ziemniaków. W jednym kącie izby stały żarna, w których mielono zboże na mąkę. Młodzi małżonkowie z dziećmi zajmowali najczęściej drugą izbą, najlepiej urządzone. W niej stały dwa łóżka, „ślubanek”, rodzaj drewnianej kanapy z zdrewnianym wiekiem. W dzień „ślubanek” służył do siedzenia, a w nocy do spania. Odzież przechowywano w skrzyniach lub przerzucano je przez specjalną żerdkę wykonaną pod sufitem.

Pod sufitem na ścianach izby umieszczano rzędem obrazy religijne. Tę izbę u zamożniejszych gospodarzy starano się oświetlać wieczorem większym numerem lampy naftowej. W długie jesienne i zimowe wieczory schodzili się do niej sąsiedzi. Kobiety przędły len, a mężczyźni palili tytoń i wspominali dawne czasy. Była to jedyna jak na owe czasy forma przekazu historycznego o wsi. W biedniejszych domach drugą izbę najczęściej stanowiła stajnia z pomieszczeniem dla krowy, kur i prosiaka.

Pod koniec lat dwudziestych XX w. na wsi zaczęto budować nowe drewniane domy kryte dachówką. Miały one trzy izby, kuchnię i komorę. Palenisko w piecu kuchennym pokryto żelazną płytą, a podłogę z drewnianych desek. Dokonywał się postęp. Stanisław Stapor umiał barwnie opowiadać o tych czasach. Według niego na przełomie XIX i XX wieku istniały podziały klasowe. Wspominał, że mieszkańcy wsi mieli chodzić na pierwszą poranną mszę zwaną wotywą albo na sumę przed południem. Msza środkowa o godzinie dziewiątej była przeznaczona dla mieszkańców miasta. Natomiast popołudniowe nieszpory były dla wszystkich. Lewa strona kościoła w Kolbuszowej była przeznaczona dla kobiet, prawa dla mężczyzn. Rolnik starał znaleźć sobie miejsce obok rolnika, mieszczanin obok mieszczanina, a inteligent obok inteligenta. Śluby mieszkańcom wsi udzielali we

środe albo we wtorek zapustny. Stąd zamożniejsze wiejskie wesela trwały ponad tydzień. Stanisław Stapor, który żył w latach 1900 do 1983 bardzo lubił opowiadać o tych czasach i miał naturę gawędziarza. Stąd ocalało od zapomnienia wiele ciekawych wydarzeń które miały miejsce w Kolbuszowej Górnej i stare ludowe zwyczaje i obrzędy.

cdn.

Halina Dudzińska

### Gabinet Weterynaryjny

lek. wet. Agnieszka Starzec

- ↳ szczepienia ochronne
- ↳ odrobaczanie
- ↳ zabiegi pielęgnacyjne
- ↳ leczenie chorych zwierząt
- ↳ zabiegi chirurgiczne
- ↳ porady ogólne

Kolbuszowa, ul. J. Bątara 23  
(Manhattan)

tel. 227 10 12

kom. 601 054 523

Zapraszamy:

Pn-Pt 16.30-19.30

Sob 9 00 13 00







SUWAŁSKA FABRYKA OKIEN i DRZWI

**EURO OKNO**

SKŁAD FABRYCZNY KOLBUSZOWA

Plac Wolności 54, tel. (017) 2270 090

**OKNA i DRZWI**  
**PCV, ALUMINIUM, DREWNO**

**ROLETY, PARAPETY, MONTAŻ**  
**TRANSPORT, POMIAR i WYCENA - GRATIS!!!**

**CENTRUM HANDLOWE**



ul. 11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa

**DOLNA KONDYGNACJA:**

AGD, RTV, Art. Elektryczne, 1001 Drobiazgów (serwisy obiadowe, sztuce, plastiki itp.) Kwaciarnia, Pasmantaria, Biuro Okręgowie Avon

**PARTER:**

Sklep Spożywczo - Chemiczny (duży wybór towarów po najniższych cenach, liczne promocje i konkursy, Karta Stałego klienta), Usługi Foto, Kantor Wymiany Walut, Bankomat, Stoisko Monopolowe

**I PIĘTRO:**

Odzież damska i męska, Obuwie damskie i męskie, Odzież Jeansowa, Zabawki, kosmetyki, Pamiątki okolicznościowe, Rozlewnia Perfum, Art.szkolne i papiernicze, Świat dziecka, Sklep muzyczny, Bizuteria, Ekoprzalnia

**II PIĘTRO:**

Specjalistyczne gabinety lekarskie, Badania USG, EKG, Gabinet Ginekologiczny, Gabinet Rehabilitacyjny (Fizykoterapii), Gabinet Piełgniarski, Analityka

**ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY!!!**

# STW - rok powstania 1965

## SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ W KOLBUSZOWEJ

Tel. 2271666, 2271962, Fax 2271465

OFERUJEMY USŁUGI:

Badania techniczne pojazdów:

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 13

Samochody osobowe - dostawcze do 3.5 t

Ciągniki rolnicze

Samochody z instalacją gazową - motocykle

Badania: c, d, e, f



### OFERUJEMY

- naprawy samochodów osobowych i ciężarowych • naprawa i serwis ogumienia:
- wymiana opon do samochodów ciężarowych, TIR, maszyn i ciągników rolniczych oraz samochodów osobowych • profesjonalne urządzenia i materiały.

### Wymiana i sprzedaż olejów silnikowych, przekładniowych, hydraulicznych.

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 17, sobota 7 - 13

Usługi transportowe samochodami skrzyniowymi i samowytadowawczymi

### Stacja paliw prowadzi sprzedaż

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 15

- Oleju napędowego i etylina U 95 - dostawy tylko z ORLEN PŁOCK • akcesoria • oleje silnikowe • przekładniowe
- płyny niezamarzające do układów chłodzenia • sznurki do pras samobierających itp.
- Sprzedaż materiałów budowlanych: cement, wapno, cegła, piasek, żwir.

Informujemy, że od 1 listopada 2002r. sprzedaż węgla i koks przeniesiona została z rampy PKP na teren zajezdni STW ul. Handlowa 2.

W ciągłej sprzedaży węgiel orzech, kostka i koks - dowóz do 3 km. Gratis

*Stosujemy: niskie ceny z możliwością negocjacji, upusty, niespodzianki.  
Sprawdź nasze ceny!!!*

Na to Cię stać! Najniższe ceny!

# Hurtownia "AGA"

## I SKLEP FIRMOWY

## SAMOOSŁUGOWY

zapraszają Państwa na codzienne zakupy artykułów spożywczych i przemysłowych

oraz do **BARU "MIŚ"**

Kolbuszowa, ul. Rzeszowska 7

(dawny plac manewrowy nauki jazdy LOK)

Czynny od 7<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>, w sob. 7<sup>00</sup>- 15<sup>00</sup>

# Zapraszamy

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

# WARTA

ROK ZAŁOŻENIA 1920

OFERUJEMY OCHRONĘ UBEZPIECZENIOWĄ:

- ◆ Życia Twojego i Bliskich
- ◆ Twoich finansów
  - ◆ Domu, mieszkania
  - ◆ Samochodu
  - ◆ W czasie podróży
  - ◆ Firmy
  - ◆ Gospodarstwa rolnego

PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ, POZNASZ CENĘ I ZAKRES NASZYCH UBEZPIECZEŃ!

NASZ ADRES:

36-100 Kolbuszowa, ul. Kościuszki 12

(obok Urzędu Skarbowego)

tel. 22 71 588, 22 70 520, fax 22 70 521

e-mail: zp@plusnet.pl

# Usługowy Zakład Stolarski Handel Materiałami Budowlanymi „BUD-MARK” JAN GUL

## PAWILON HANDLOWY

36-145 Widelka, Kupno 496 (obok stacji paliw)

### POSIADA W SPRZEDAŻY:

CEMENT, WAPNO, ZAPRAWY BUDOWLANE,  
TYNKI, STYROPIAN, PŁYTY GIPSOWE,  
WEŁNĘ, GIPSY I GŁADZIE,  
STAL, BLACHY DACHOWE, RYNNY PCV,  
FARBY, KLEJE, OKNA DREWNIANE I PCV,  
ART. ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, ROLNICZE  
ORAZ WIELE INNYCH PRODUKTÓW.

**GODZINY OTWARCIA: PN. – PT. 8.00 – 16.00**  
**SOBOTA 8.00 – 13.00**

**POSIADAMY TRANSPORT. NISKIE CENY !!!**

## ZAPRASZAMY

TELEFON, FAX (17) 22 73 879

TEL. KOM. (0) 601 149 192

## USŁUGOWY ZAKŁAD STOLARSKI

36-100 Kolbuszowa Dolna ul.P.por. Sawy 19

### POSIADA W SPRZEDAŻY:

PARKIET, MOZAIKĘ, LISTWY WYKOŃCZENIOWE  
KLEJE, LAKIERY, PARKIET EGZOTYCZNY

POLECA USŁUGI W ZAKRESIE:  
OBRÓBKA PARKIETU, BOAZERII, LISTEW  
BEZPYŁOWE SZLIFOWANIE PARKIETÓW, PODŁÓG  
LAKIEROWANIE-POLEROWANIE  
UKŁADANIE PARKIETU, PANELI PODŁOGOWYCH

**NISKIE CENY PRODUCENTA !!!**

## ZAPRASZAMY

TELEFON (17) 22 71 936

TEL. KOM. (0) 697 702 380

# STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kolbuszowa Górna 275, tel./fax 017/ 22 73 466, 0 601 59 68 47

**Czynne:**

**poniedz. piątek - 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>, sobota 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>**

## BADANIA TECHNICZNE - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

- samochody osobowe - dostawcze do 3,5 t
- ciągniki rolnicze
- samochody z instalacją gazową, - motocykle

### OFERUJEMY:

- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych
- klocki hamulcowe
- szczęki
- elementy zawieszenia i układów kierowniczych
- tłumiki
- amortyzatory - Wymiana Gratis
- oleje: **SHELL WYMIANA GRATIS!!!**  
**BP WYMIANA GRATIS!!!**
- filtry oleju i powietrza
- kompleksową diagnostykę pojazdów
- naprawy, regulacje - na miejscu.

- **regulacja geometrii zawieszenia na najnowszym urządzeniu komputerowym firmy BEISSBARTH**

## SUPER OFERTA

### BEZPŁATNIE:

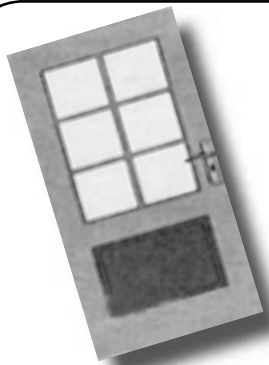
- sprawdzimy pełną geometrię zawieszenia pojazdu - przy zakupie **4 szt. opon** dotyczy również naszego centrum serwisowego ogumienia - **(Plac GS Kolbuszowa), tel. 22 74 359**
- **zatankowanie 5 l gazu lub umycie swojego samochodu** w myjni samochodowej - po wykonaniu okresowego badania technicznego.

## Tylko u nas!!!

Serwis klimatyzacji samochodowych

- uzupełnianie gazu
- czyszczenie instalacji klimatyzacyjnych
- filtry do wkładów klimatyzacji samochodowych





# ZET-BUD

## CENTRUM DRZWI I PANELI

- SIDING, PODSUFITKI
- DOCIEPLENIA
- KOREK ŚCIENNY I PODŁOGOWY
- OKNA, PARAPETY

**SIEDZIBA: KOLBUSZOWA, PLAC GS**

**TEL. 017/ 22 70 045**

**ZAPRASZAMY DO NOWEGO SALONU SPRZEDAŻY!**

**"G. B. SYSTEM" Grzegorz Bajor, Kolbuszowa**

ul. Piłsudskiego 39 tel. 017/ 227 00 99, fax 017/ 227 00 94, 0 606 970587

### NOWOCZESNE STOLARSTWO

#### SCHODY - z drewna litego

- typowe ● nietypowe
- kręcone ● gięte
- POMIAR ● PROJEKT ● WYKONAWSTWO
- MONTAŻ



#### DREWNIANE ELEMENTY MAŁEJ ARCHITEKTURY OGRODOWEJ

- altany ogrodowe ● pergole

### MALOWANIE DACHÓW

mycie i antykorozyja

- prace wysokościowe na linach alpinistycznych - uprawnienia.



#### MALOWANIE, KONSERWACJA:

- kominy ● wieże ● maszty
- konstrukcje nietypowe - trudnodostępne



**KÄRCHER**

mycie, czyszczenie

zimna woda, ciepła woda, para (0-150°C)

### MYCIE

- elewacji budynków ● sidingu
- dachów ● kostki brukowej ● ogrodzeń
- przygotowywanie powierzchni przed malowaniem



## O f e r u j e :

- materiały budowlane
- masa betonowa na stropy i fundamenty
- skup złomu

(płacimy od 150 zł w zależności od rodzaju pojazdu)

- kasacja pojazdów samochod.
- serwis wymiany opon

**TIR - nowe**  
i bieżnikowane firmy **EUROGUM<sup>®</sup>**  
Spółka z o.o.

## Z a p r a s z a m y

poniedziałek - piątek 7.00 - 18.00  
sobota 7.00 - 12.00  
tel. 017/ 22 73 108, 22 71 622



Kolbuszowa, ul. Krakowska 72

## TRANS-KOP

- węgiel kostka ■ węgiel orzech
- węgiel groszek ■ węgiel miat
- drewno budowlane ■ opałowe i tarcica

**Plac firmy** **BUDTRANS**

Zakład Usługowo - Produkcyjno - Handlowy **STAL - BET - Adam Foryś**  
36-100 Kolbuszowa, ul. Jana Wiktora 15  
tel./fax (0-17) 22 73 047, kom. 0 501 237 083  
Zapraszamy na zakupy hurt-detał oferując w cenach konkurencyjnych:  
• płytki ceramiczne • kleje • korek ścienny i posadzkowy  
Czynne od poniedziałku do soboty od 7<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup>  
Ponadto oferujemy beton z transportem. 1

### ZEGARMISTRZ - DORABIANIE KLUCZY "Super Czas" Stanisław Jadach 2

36 - 100 Kolbuszowa ul. 11 - Listopada 13 obok Starostwa, tel. (0-17) 22 74 096.  
Sprzedaż: zegarów, zegarków, budzików, kalkulatorów i innego asortymentu.  
Gwarantujemy wysoką jakość i dobre ceny

### PAKFOL sp. jawna

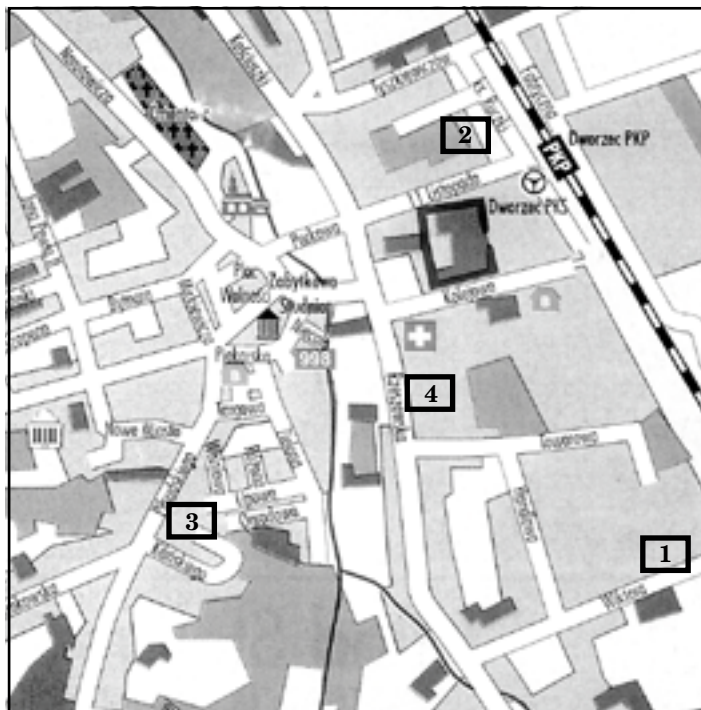
Kolbuszowa, ul. Kilińskiego 4 (boczna Piłsudskiego, tel. (0-17) 2273 241,  
tel./fax (0-17) 2273 240, www.pakfol.pl, e\_mail: pakfol@pakfol.pl

#### Oferuje do sprzedaży: 3

- rekawy foliowe LDPE, - HD bezbarwne - kolorowe • taśmy foliowe LDPE - HD bezbarwne • taśmy foliowe LDPE - termokurczliwe
- worki foliowe LDPE - HD • worki na śmieci • torby reklamowe LDPE - HD i nadruk w czterech kolorach.

### OKNA Drewno PCV Aluminium

Szyby niskoemisyjne  $k=1,1 \text{ W/m}^2$  tel. (0-17) 22 72 594  
PHU Posejdon, ul. Rzeszowska 7, 36-100 Kolbuszowa (budynek LOK) 4



## Szycie:


kołder i przeróbki z pierza.

Wiadomość: tel. 017/ 22 73 649

# Paks

Art. Papiernicze i Biurowe  
Kolbuszowa, ul. Piekarska 11

Oferuje:

- artykuły biurowe, szkolne
- papier komputerowy, rolki do kas fiskalnych DRESCHER
- materiały eksploatacyjne do komputerów, drukarek, ksera (tonery, atramenty, aplikatory, taśmy barwiące)
- druki akcydensowe
- papiery: POLSPED, POLLUX i inne
- przybory do pisania 

**ZAPRASZAMY:**

pon. – pt. 9<sup>00</sup> – 17<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup> – 13<sup>00</sup>

tel. 22 72 815

Pełna obsługa biur i urzędów z dostawą na miejsce.



## SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

DR N. MED.

**ARKADIUSZ FLIS**  
SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK

36-100 Kolbuszowa  
ul. Obrońców Pokoju 15  
/nad Pawilonem Handlowym PZGS/

**USG, CYTOLOGIA**

GODZINY PRZYJĘĆ:

Wtorek, Piątek 17.15 – 19.15  
/ pozostałe dni tygodnia po kontakcie  
telefonicznym/

Telefon: 22 73 314; 0601 257 537

## AUTO - NAPRAWA

**ELEKTRONIKA  
KLIMATYZACJA**



**WITOLD WOJDYŁO**

36-105 CMOLAS 250 A, TEL. 017/ 2837 518

- UKŁAD WTRYSKU: BENZYNA, DIESEL
- UKŁADY HAMULCOWE: ABS, ARSR, ESP
- PODUSZKI POWIETRZNE

## PROFESJONALNE USŁUGI PARKIECIARSKIE

poleca:

**F.U.H. STOLREM**

**Mazur Ryszard**

36-100 Kolbuszowa, ul. Sawy 14  
tel. 0 17 2273 200, kom. 0605 281968

ZAKRES USŁUG:

- przygotowanie podłoża,
- układanie oraz renowacja parkietów,
- bezpyłowe szlifowanie parkietów oraz podłóg
- lakierowanie-polerowanie,
- montaż schodów, barierek,
- montaż paneli ściennych oraz podłogowych,

**z a p r a s z a m y**

**NISKIE CENY!!!**